

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

Egz. nr 8

Ėplik dypl. Czesław TASIEMSKI

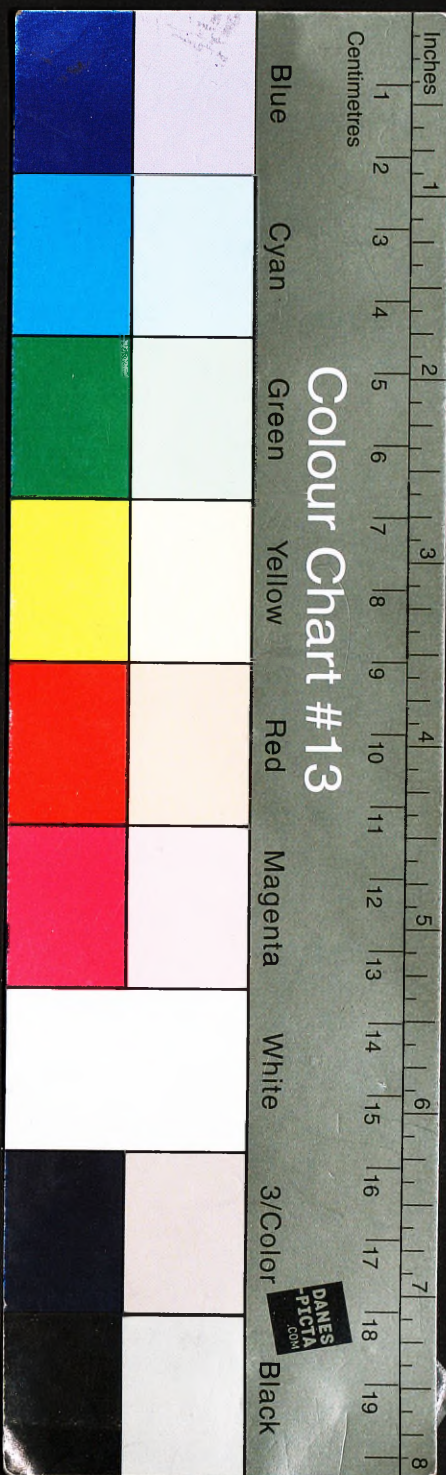
PROWADZENIE DZIAŁAŃ BOJOWYCH
PRZEZ ARMİĘ RADZIECKĄ
I LUDOWE WOJSKO POLSKIE
W REJONACH ZURBANIZOWANYCH
W LATACH 1944–1945

Załączniki do rozprawy doktorskiej



12580

WARSZAWA 1985





AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

Egz. nr.....8

Ppłk dypl. Czesław TASIEMSKI

**PROWADZENIE DZIAŁAŃ BOJOWYCH
PRZEZ ARMIEJ RADZIECKĄ
I LUDOWE WOJSKO POLSKIE
W REJONACH ZURBANIZOWANYCH
W LATACH 1944—1945**

Załączniki do rozprawy doktorskiej



12580

WARSZAWA 1985

AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO WP
IM. GENERALA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

Egz. nr 8



Pptk dypl. Czesław TASIEMSKI

PROWADZENIE DZIAŁAŃ BOJOWYCH
PRZEZ ARMIEJ RADZIECKĄ
I LUDOWE WOJSKO POLSKIE
W REJONACH ZURBANIZOWANYCH
W LATACH 1944—1945

Załączniki do rozprawy doktorskiej



WARSZAWA 1985

WYKAZ ZAŁĄCZNIKÓW /ANEKSY/

1. Instrukcja o organizacji grup szturmowych i ich działaniach w mieście.
2. Wskazówki dotyczące przygotowania grupy szturmowej do szturm w mieście.
3. Plan przygotowania grupy szturmowej do walk ulicznych.
4. Przykładowy plan przygotowania oddziałów szturmowych do walki w dużych punktach zaludnionych /miastach/.
5. Załącznik nr 2. do ogólnych wytycznych wyszkolenia bojowego dla jednostek 1 armii Wojska Polskiego, na okres od 20.10-20.11.1944 r.
6. Rozkaz nr 033 z dnia 27.11.1944 r. /wybrane fragmenty/.
7. Zarządzenie nr 32 sztabu 6 dywizji piechoty z 16.02.1945 r.
8. Wybrane przykłady z walk oddziałów 1 armii Wojska Polskiego, o opanowanie miast i miejscowości.
 - A. Natarcie 11 pułku piechoty /4 DP/, na Złotów - 30-31.01.1945 r.
 - B. Natarcie 7 pułku piechoty /3 DP/, połączone z forsowaniem kanału wodnego w Kołobrzegu - 9-10.03.1945 r.
 - C. Zastosowanie miotaczy w walkach ulicznych.
 - D. Zastosowanie manewru w czasie walk w mieście.
 - E. Forsowanie przeszkody wodnej w warunkach walk ulicznych.

9. Wybrane obiekty fortyfikacyjne występujące w strukturze obronnej miast-twierdz.
10. /a,b/, Skład i wyposażenie oddziałów szturmowych biorących udział w szturmie poznańskiej cytadeli.
11. Porównanie składu oddziałów i grup szturmowych z okresu II wojny światowej i przyjmowanych obecnie.
12. System ognia wielowarstwowego w zabudowie wielokondygnacyjnej.
13. Sposób przygotowania budynku do obrony.
14. /a,b/. Treść radzieckich ulotek zrzuconych nad Wrocławiem.

Zatwierdzam:

Dowódca 1 armii Wojska Polskiego

gen. dyw. Z. Berling

INSTRUKCJA

O ORGANIZACJI GRUP SZTURMOWYCH I ICH DZIAŁANIACH W MIEŚCIE^{1/}

1. Jednostki wyznaczone do atakowania punktów oporu w mieście wykonują swoje zadanie przez grupy szturmowe, które składają się z piechoty /do plutonu/, saperów z materiałem wybuchowym, działek, miotaczy ognia, K.M.-ów, jednego albo dwóch czołgów. Wszyscy zaopatrują się w dużą ilość ręcznych i przeciwczołgowych granatów i butelek z płynem zapalającym.
2. Podstawowym zadaniem grupy szturmowej działającej w mieście jest: zdobycie punktu oporu, utrzymanie go w swoich rękach, a następnie wykorzystanie do natarcia na drugi obiekt. Dlatego, żeby wykonać to zadanie grupa szturmowa powinna być wzmocniona saperami, którzy powinni być w każdej podgrupie.
3. Grupa szturmowa dla wykonania swego zadania powinna być podzielona na 3 podgrupy:
 - 1 podgrupa - szturmująca, w ilości 6-8 ludzi;
 - 2 podgrupa - utrzymania zdobytego terenu, w ilości 15-20 ludzi;
 - 3 podgrupa - odwodu w ilości, 12-15 ludzi.

1. CAW III-4 t. 585 s.208-209

Ilość podgrup szturmujących i ilość ludzi w grupie zależy od wielkości szturmowanego punktu oporu i jego budowy.

4. Podgrupa szturmująca atakuje obiekt przy wsparciu ogniowym 2 i 3 podgrupy - Pierwsza wpada do obiektu przez wyłomy, drzwi, okna, prowadzi walkę na schodach, piętrach, przy pomocy ognia pistoletów maszynowych, noży i granatów. Dlatego uzbrojeniem tej podgrupy powinny być: pist.maszynowy, 6-8 granatów ręcznych i granat przeciwczołgowy, nóż i łopata. Dla wzmocnienia celowym jest dodać 1-2 saperów z materiałami wybuchowymi.

Podgrupa szturmująca współdziała z drugą podgrupą. Działa ona śmiało, odważnie i z inicjatywą, a o zajętym piętrze czy mieszkaniu, melduje sygnałem. Należy w skład tej podgrupy wybierać żołnierzy zaznajomionych z planem kamienicy piętrowej.

5. Podgrupa utrzymania zdobytego terenu naciera za 1 podgrupą, zajmuje okna drzwi, schody, organizuje system ognia w celu odparcia kontrataku nieprzyjaciela. Podgrupa ta dla wykonania swego zadania powinna być uzbrojona w broń ciężką - karabiny maszynowe, moździerze, działka, miotacze ognia i "szaty termiczne".
6. Odwód wykorzystuje się do wzmocnienia 1 i 2 podgrupy, organizacji zwiadu, zabezpieczenia skrzydeł.
7. Działa 45 i 76 mm prowadzą ogień po oknach, ambrazurach i bezpośrednim ogniem niszczą stanowiska ogniowe nieprzyjaciela.

8. Dowodzenie grupą odbywa się sygnałami słuchowymi i gońcami. W górę - przez radio i rakietami.
9. Dla umiejętności działań i opracowania współdziałania poleca się przeprowadzić od 1-2 praktycznych ćwiczeń całej grupy. Ćwiczenia takie zapewnią sukces w późniejszej walce.
10. Grupa szturmowa działa w ogrodach, wyłomach, zniszczonych domach. Na ulicach zostają tylko czołgi, działa pancerne i obserwatorzy. Najlepszą porą działania grupy szturmowej jest noc albo świt.

Szef Sztabu 1 armii Wojska Polskiego

płk dypl. Strażewski

Szef Wydziału Wyszkożenia
Bojowego Armii

ppłk dypl. Żydek

Odbito 9 egz.

Egz. nr 1 do akt

Egz. nr 2-9 wg rozdzielnika

wyk. ppłk Żydek

22.9.1944

Załącznik nr 2

Zatwierdzam

Dowódca 1 armii Wojska Polskiego

gen.dyw. Berling

WSKAZÓWKI DOTYCZĄCE PRZYGOTOWANIA GRUPY SZTURMOWEJ
DO SZTURMU W MIEŚCIE^{1/}

1. Czas trwania zajęć, 3-4 godziny.
2. Pierwszą i drugą godzinę, prowadzić zajęcia w podgrupach.
Ostatnie dwie godziny - szkolić całą grupę.
3. Podczas szkolenia podgrupy nauczyć wszystkich:
 - a/ posuwania się w tylarierze, wykonywania skoków, czołgania się;
 - b/ strzelania w ruchu z karabinów maszynowych, automatów, działek;
 - c/ rzucania granatami do okien, drzwi, na piętra;
 - d/ przekraczania zaminowanego terenu i jego rozpoznanie;
 - e/ prowadzenie ognia po oknach, wyłomach, drzwiach i z zajętego domu /wybór i zajęcie stanowiska ogniowego/.
4. Podczas szkolenia całej grupy zwrócić szczególną uwagę na wyrobienie umiejętności:
 - a/ 1 podgrupy - podkradania się do domu i jednym skokiem wkroczenia do mieszkań;
 - b/ 2 podgrupy - wspierania ogniem 1 podgrupę i na jej sygnał jednym skokiem, nie skupiając się, wkroczyć do domu i zająć w nim stanowiska ogniowe, dla odparcia

kontrataku nieprzyjaciela;

- c/ całą grupę - zachowania się w opanowanym budynku /nie zbliżać się do okien, wyłomów, drzwi, sposób ochrony rannych, zachowanie się w płonącym obiekcie/;
- d/ wyrabiania nawyków orientacji w każdej sytuacji oraz umiejętności przeciwdziałania nagłemu atakowi nieprzyjaciela z piętra, bądź drugiego domu;
- e/ wyboru kierunku /kierunków/, natarcia na drugi obiekt;
- f/ podawania sygnałów, znaków o zajętych domach, wywoływania ognia itp.

Szef Sztabu 1 armii Wojska Polskiego

płk dypl. W. Strazewski

Szef Wydziału Wyszakolenia Bojowego Armii

ppłk dypl. Żydek

Odbito 9 egz.

Egz. nr 1 do akt

Egz. nr 2-9 wg spisu

Wyk. ppłk Żydek

22.09.1944

Zatwierdzam

Dowódca 1 armii Wojska Polskiego

gen. dyw. Berling

P L A N

PRZYGOTOWANIA GRUPY SZTURMOWEJ DO WALK ULICZNYCH^{1/}

Lp	Temat i treść	Ilość godz.
1	2	3
	<u>Dla oficerów</u>	
1	Rekonesans obiektu szturmu i układanie planu działania, organizacja współdziałania	1
2	Wydanie rozkazu do szturmu, opracowanie sygnałów dowodzenia	1
	<u>Dla podoficerów</u>	
1	Układanie planu działania podgrupy	1
2	Kierowanie ogniem, oznaczenie celu	1
	<u>Dla żołnierzy /wszystkich/</u>	
1	Prowadzenie ognia po oknach, ambrazurach, z okien, drzwi, strychu	1/2
2	Rzucanie granatów z okna, przez wyłomy, piwnice, na piętra	1/2
3	Zajęcie ogniowych stanowisk w domu	1/2
4	Zachowanie się w zajętych domach, zaznajomienie się z minami i "siurpryzami" /minami - niespodziankami/	1/2

1	2	3
	<u>Dla szturmującej podgrupy</u>	
1	Zajęcie stanowiska do ataku, czołganie się, skoki, wykorzystanie ukryć	1/2
2	Posuwanie się pod osłoną ognia do zajętego domu	1
3	Zajęcie domu i odparcie kontrataku nieprzyjaciela	1/2
	<u>Dla całej grupy</u>	
1	Szturm i opanowanie domu a/ ogniowe przygotowanie szturm; b/ posuwanie się pod ogniem nieprzyjaciela; c/ zajęcie domu	1
2	Odparcie kontrataku nieprzyjaciela a/ organizacja ognia; b/ prowadzenie ognia; c/ rzucanie granatów; d/ zachowanie się w walce; e/ barykady	1

Szef Sztabu 1 armii Wojska Polskiego

płk dypl. Strażewski

Szef Wydziału Wyszakolenia Bojowego Armii

ppłk dypl. Żydek

Odbito 9 egz.
Egz. Nr 1 do akt
Egz. Nr 2-9 wg rozdzielnika
Wyk. ppłk Żydek
22.09.1944

Załącznik nr 4

4.10.1944 r.

Zatwierdzam

Szef Sztabu 1 armii Wojska Polskiego

plk Strażewski

PRZYKŁADOWY PLAN PRZYGOTOWANIA
ODDZIAŁÓW SZTURMOWYCH DO WALKI W DUŻYCH PUNKTACH ZAŁUDNIONYCH
/MIASTACH/^{1/}

1. Do walki z nieprzyjacielem w dużych punktach zaludnionych /miastach/, formuje się ruchliwe oddziały 50-60 ludzi.
Uzbrojenie: KB, automaty, RKM, CKM, granaty, butelki z mieszaniną zapalającą, kule termiczne. Wzmocnienia się je 1-2 działami 45 lub 76 mm, 1-2 CKM, 1 drużyną R.P.P., drużynami saperów, 2-3 chemikami, drużyną miotaczy ognia /jeżeli takowe znajdują się w danym oddziale/.
2. Organizacyjnie oddział szturmowy dzieli się na:
 - a/ grupę usuwającą przeszkody: 6-7 strzelców, 2-3 saperów z aparatem do szukania min. Grupa powyższa może wchodzić w skład grup szturmowych, które winny zabezpieczyć jej działanie;
 - b/ grupę szturmową - 2-3 w składzie: drużyna strzelecka, 1-2 RKM, 2-3 saperów z materiałami wybuchowymi i mieszaniną zapalającą, petardami dymnymi lub granatami dymnymi.
Uzbrojenie: automaty, granaty ręczne i nożyce. Zadanie

dla grupy szturmowej: zniszczenie nieprzyjaciela na dolnych i następnych piętrach, umożliwienie umocnienia się na dolnych piętrach przez grupę umacniającą;

- c/ grupę umacniania się. Skład: drużyna strzelecka, 1-2 CKM, 1-2 RKM, 1 drużyna R.P.P., 1 działko 45 mm, 2-3 saperów z minami przeciwczołgowymi materiałem wybuchowym.

Uzbrojenie: KB, automaty, R.P.P., granaty, butelki z mieszaniną zapalającą.

Przeznaczenie: umocnienie się w zdobytym budynku i trwałe jego zachowanie;

- d/ grupę odwodową. Skład: drużyna strzelecka. Uzbrojenie: KB, automaty, granaty. Przeznaczenie: stanowi odwód dowódcy oddziału szturmowego i w razie potrzeby wzmacnia grupy szturmowe, lub umacnia się w zdobytej miejscowości.

PLAN PRZEPROWADZENIA ZAJĘCIA

1. Praca dowódcy oddziału po otrzymaniu zadania.

- a/ wyjaśnienie zadania, ocena położenia, podjęcie decyzji;
- b/ organizacja i prowadzenie rozpoznania nieprzyjaciela i sąsiadów;
- c/ rekonesans z dowódcami grup szturmowych i dowódcami środków wzmocnienia;
- d/ organizacja współdziałania w oddziale na okres szturm /2-3 obiektów/;
- e/ postawienie zadań bojowych dowódców grup szturmowych w terenie;

- f/ wydanie ustnego rozkazu bojowego do szturmowania obiektu;
- g/ sprawdzenie oddziału i poszczególnych grup;
- h/ zajęcie i urządzenie rubieży wyjściowej do szturmowania.

2. Działanie oddziału szturmowego podczas szturmowania, oraz w czasie zniszczenia obiektu.

Działanie oddziału szturmowego rozpoczyna się na sygnał dowódcy oddziału. Grupy szturmowe posuwają się do obiektów szturmowania, wykorzystując przyległe domy i ruiny, pod osłoną ognia z dział, KB, R.P.P., CKM, prowadzonego do okien i strzelnic w murze.

Skrzydła zabezpiecza się ogniem RKM i CKM.

- a/ dla usunięcia zapór z drutu kolczastego, lub wyjęcia miny na podejściach do domu, wysuwa się grupa usuwająca przeszkody, a w przypadku braku takowej, grupa szturmowa wykonuje tę pracę przy pomocy grupy wzmacniającej lub saperów. Powyższe prace zabezpiecza grupa szturmowa lub ogniowa;
- b/ grupy szturmujące zbliżają się do obiektu ataku, wykorzystując ukryte podejścia / pożądanym jest wyznaczyć 2-3 kierunki/, rzucają granaty do okien, wdzierają się do domów przez drzwi i okna, niszczą nieprzyjaciela ogniem automatów, granatami i nożami. W razie niemożności przeprowadzenia ataku przez drzwi i okna, należy wysadzić wyłomy w ścianach i wdzierać się przez nie, niszcząc nieprzyjaciela na parterze i kolejno na wyższych piętrach;

c/ grupa umocnienia - natychmiast umacnia opanowany obiekt /dom/ przystosowuje go do obrony określonej. Jeżeli istnieje niebezpieczeństwo użycia ozołgów nieprzyjaciela, minuje się wszystkie możliwe podejścia /drogi/.

3. Praca dowódcy oddziału szturmowego po opanowaniu obiektu /domu/.

a/ doprowadzić oddział do porządku bojowego;

b/ podciągnąć środki oddziału;

c/ natychmiast zabezpieczyć ogniem skrzydła oddziału, i odeprzeć ewentualny kontratak nieprzyjaciela;

d/ odtworzyć łączność z przełożonym i sąsiadami;

e/ w zależności od sytuacji zdecydować czy umocnić się na osiągniętej rubieży, czy też szturmować następny obiekt;

f/ zameldować o swej decyzji wyższemu przełożonemu;

g/ grupę odwodową przesuwając w szyku bojowym stosownie do okoliczności i charakteru terenu, mając ją w gotowości do odparcia kontrataków nieprzyjaciela na skrzydłach, lub działania w charakterze grupy szturmowej;

h/ grupę ogniową przemieszczać w szyku bojowym, a jej zasadniczym celem winno być stłumienie systemu ogniowego nieprzyjaciela przeszkadzającego przesuwaniu się grup szturmowych i grup odwodowych. Podczas ataku grup szturmowych i umocnienia, przenosić ogień na punkty ogniowe nieprzyjaciela, na skrzydła i w głąb, oraz

zabezpieczać dalsze posuwanie się oddziałów do
następnego obiektu ataku.

p.o. Szefa Oddziału Wyszczolenia

Bojowego 1 armii Wojska Polskiego

ppłk Samar

I. Pododdziały bojowe

1. Pododdziały strzelackie przy szturmie na obiekt i walka

.....
3 godz. / 2 ćwic./.

II. Batalion

1. Pododdziały strzelackie przy szturmie na obiekt i walka

.....
3 godz. / 2 ćwic./.

III. Pluton

2. Batalion plutonu strzelackiego przy szturmie na

.....
10 godz. / 2 ćwic./.

IV. Kompanie strzelackie

2. Batalion kompanii strzelackiej na większą miejscowość

..... 10 godz. / 2 ćwic./

Załącznik nr 5

ZAŁĄCZNIK NR 2 DO OGÓLNYCH WYTYCZNYCH WYSZKOLENIA BOJOWEGO
DLA JEDNOSTEK 1 ARMII WOJSKA POLSKIEGO NA OKRES OD
20.10-20.11.1944 NR 8756^{1/}

/Ważniejsze dane dotyczące realizacji problematyki szkolenia
pododdziałów w zakresie walk w mieście/.

WYKAZ TEMATÓW TAKTYCZNYCH ORAZ KOLEJNOŚĆ ICH PRZEPROWADZENIA

I. Pojedynczy żołnierz

5. Działanie strzelca przy szturmie zabudowania i walka
wewnątrz budynku
6 godz. /2 ćwic./.

II. Drużyna

4. Drużyna strzelecka przy szturmie kamienicy i walka
wewnątrz jej /walka o piętra, na klatkach schodowych,
korytarzach i mieszkaniach
8 godz. /2 ćwic./.

III. Pluton

2. Działanie plutonu strzeleckiego przy szturmowaniu
kamienicy jako grupy szturmowej
10 godz. /2 ćwic./.

IV. Kompania strzelecka

2. Natarcie kompanii strzeleckiej na większą miejscowość
..... 10 godz. /2 ćwic./

V. Batalion

1. Walka baonu strzeleckiego o miejscowość 6 godz.

Razem - 100 godz.

z tego na problematykę walk w mieście -
40 godz.

Szef Wydziału Wyszkołenia Bojowego
Armii

ppłk Samar

Załącznik nr 6

Wojsko Polskie

1 DYWIZJA PIECHOTY im.T.KOŚCIUSZKI

ROZKAZ NR 033

ZIELONKA, DNIA 27.11.44 r. GODZ. 16.00 MAPA 50.000^{1/}

/wybrane fragmenty/

Walki 1 dywizji piechoty o Pragę i Jabłonnę wykazały wiele braków i niedociągnięć w wyszkoleniu bojowym żołnierzy i oficerów. Wynikają one przede wszystkim z nieumiejętności wykorzystywania nabytego już w walkach doświadczenia bojowego, zbyt pobieżnego i niewnikliwego analizowania tych walk, niewyciągnięcia dostatecznie głębokich z nich wniosków.

R O Z K A Z U J E

1. Opracować plany szkolenia na okres od 1.12.1944 do 15.12.1944 r.
2. W okresie tym rozplanować 36 dni ćwiczebnych po 8 godz. ćwiczeń dziennie - razem 288 godzin ćwiczeń.
3. W wyszkoleniu bojowym kierować się następującymi wskazówkami i ogólnymi wytycznymi.

A. Taktyka - ogółem - 164 godz.

1. Wyszkolenie pojedynczego żołnierza - 34 godz.

Na tym szczeblu wyszkolenia specjalną uwagę zwrócić na

-
1. CAW III-4, t.12, s.92-98

doskonałe zapoznanie się ze swą bronią, umiejętne posuwanie się w czasie natarcia /czołganie się, skoki, prawidłowe posuwanie się za wałem ogniowym/, walka w osiedlach, szybkość i zręczne pokonywanie wszelkiego rodzaju przeszkód.

Opracować następujące tematy:

1. Strzelec w natarciu i szturm budynku 4 godz.
2. Wyszukolenie drużyny 24 godz.
a/ Natarcie drużyny strzeleckiej w składzie
grupy szturmowej na DZOT 4 godz.
3. Wyszukolenie plutonu 24 godz.
a/ Działanie plutonu strzeleckiego w składzie grupy
szturmowej celem zablokowania DZOT-ów 4 godz.
4. Wyszukolenie kompanii 20 godz.
c/ Szturm osiedla i walka o ich opanowanie
/50 % ćwiczeń w nocy/ 8 godz.
5. Wyszukolenie batalionu 32 godz.
c/ Szturm osiedla, walka w nim i szybka organizacja
obrony opanowanego osiedla /50 % ćwiczeń
w nocy/ 8 godz.
6. Wyszukolenie pułku 30 godz.
Podczas opracowywania tematów na szczeblu pułku włączyć
w nie następujące tematy:
c/ Działanie piechoty i artylerii we współdziałaniu
z czołgami i działami, jako grup szturmowych.

Szef Sztabu Dywizji

płk dypl. Steca

Dowódca Dywizji

gen. bryg. Bewziuk

Załącznik nr 7

ZARZĄDZENIE NR 32 SZTAB 6 DYWIZJI PIECHOTY 16.02.1945 r.^{1/}

Dowódcom pułków, samodzielnych oddziałów i szefowi służby inżynieryjnej przesyłam "Wskaźówki dla wojsk I-go Frontu Białoruskiego, o organizacji i prowadzeniu boju za wielkie miasta Niemiec", celem niezwłocznego opracowania z całym personelem oficerskim i praktycznego wprowadzenia w wojsku.

Dowódca rozkazał:

1. Dowódcom jednostek i samodzielnych oddziałów przeprowadzić osobiście zajęcia z podległym korpusem oficerskim na dwie, trzy zmiany, wyprowadzając go w tym celu z pierwszej linii.
2. Zwrócić szczególną uwagę na utworzenie i przygotowanie grup szturmowych.
3. O przedsięwziętych środkach zastosowania "doświadczenia" i o przygotowaniu wojsk do prowadzenia walk ulicznych w wielkim mieście donieść do Operacyjnego Oddziału Dywizji do godz. 14.00 18.02.1945.

Szef Oddziału Operacyjnego

Szef Sztabu

mjr Zarucki

ppłk Sielecki

Załącznik nr 8

WYBRANE PRZYKŁADY Z WALK ODDZIAŁÓW 1 ARMII WOJSKA POLSKIEGO
O OPANOWANIE MIAST I MIEJSCOWOŚCI

A. Natarcie 11 pułku piechoty /4 DP/ na Złotów
30-31.I.1945 r.

W końcowych dniach stycznia 1945 r. 4 dywizja piechoty prowadząc pościg za wycofującym się nieprzyjacielem, podeszła pod miasto Złotów. W awangardzie dywizji maszerował 11 pułk piechoty, który o godz. 18.30 30 stycznia został zatrzymany silnym ogniem broni maszynowej i moździerzy w odległości około pół kilometra od tego miasta.

Wstępne rozpoznanie wykazało, że nieprzyjaciel obsadził i silnie utrzymuje przygotowane do obrony miasto.

Położenie 11 pułku piechoty było niekorzystne. Na północ od szosy Smiardowo, Złotów, tor kolejowy biegnie po nasypie, który z natury rzeczy stanowił dla nieprzyjaciela dogodną rubież i został przystosowany do obrony. Na południe od szosy biegnie droga ze Świętego do Złotowa, która na południowo-wschodnim krańcu miasta krzyżuje się z torem kolejowym przebiegając przez tunel pod nasypem. W niewielkiej odległości za tym tunelem, rozpoczynają się zwarte zabudowania miasta i dworca kolejowego, które nieprzyjaciel wykorzystał dla stworzenia silnej obrony. Murowane budynki były umocnione, a broń maszynowa umieszczona na nasypie kolejowym i w budynkach, przestrzeliwała z panujących nad terenem stanowisk przedpole miasta, zamykając ogniem dostęp do jego centrum.

Naturalną osłonę skrzydeł nieprzyjaciela tworzyły ponadto liczne jeziora, pośród których leżał Złotów.

Wszystkie te warunki dawały nieprzyjacielowi dużą przewagę, zwłaszcza, że 11 pułk piechoty nacierać musiał w terenie zupełnie otwartym i był narażony na ogień broni maszynowej nieprzyjaciela.

Pierwsze natarcie z marszu zostało zatrzymane silnym ogniem broni maszynowej i nie miało powodzenia. Jednakże dowódca 4 dywizji piechoty, który znajdował się przy awangardzie, polecił pułkowi opanować Złotów uderzeniem dwustronnym ze wschodu i północnego wschodu, jeszcze tego samego dnia.

Wykonując ten rozkaz dowódca pułku rozwinął do natarcia wszystkie swoje siły i rozpoczął walkę. Przy wsparciu ogniom artylerii pułkowej bataliony ruszyły do natarcia wzdłuż szosy i osiągnęły pierwsze umocnione zabudowania. Jednakże silny ogień nieprzyjaciela nie pozwolił na dalsze natarcie i bataliony zmuszone zostały się zatrzymać.

Jednak chcąc jak najszybciej otworzyć sobie drogę na zachód, dowódca 4 dywizji piechoty postanowił uderzyć na Złotów w nocy, tj. z 30 na 31 stycznia 1945 r. W związku z tym wydał on rozkaz przeprowadzenia natarcia nocnego. O godz. 2.00 bataliony 11 pułku ruszyły ponownie do ataku, jednakże za wyjątkiem niewielkiego sukcesu terenowego, nie osiągnięto spodziewanych wyników.

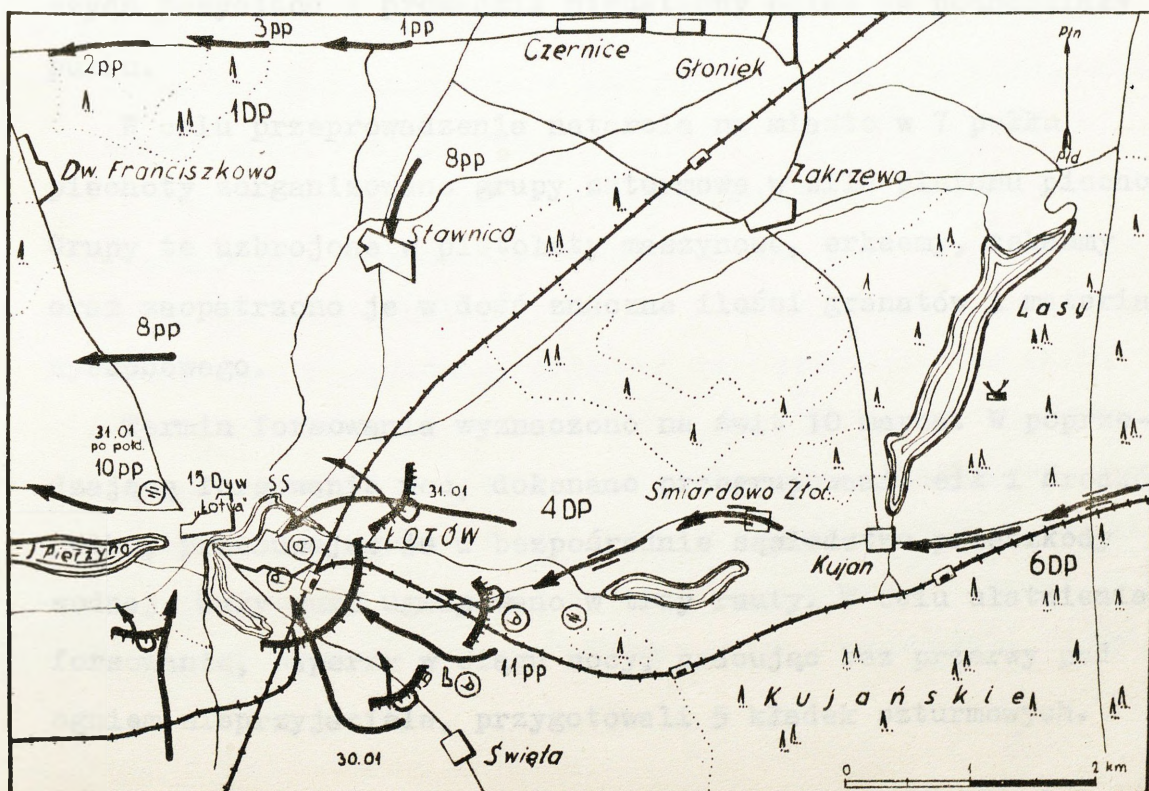
W godzinę popierwszym nocnym natarciu, bataliony ruszyły do ponownego ataku. Nieprzyjaciel bronił się jednak zaciekle i atakujące wojska znów posunęły się tylko nieznacznie naprzód.

Nad ranem pododdziały znajdujące się w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem zameldowały o jakimś ruchu wojsk w mieście. Na skutek tej wiadomości dowódca pułku postanowił przeprowadzić dwustronne uderzenie ze wschodu i od północnego wschodu. Natarcie to wsparte było silnym ogniem artylerii pułku, która rozwinęła się i zajęła stanowiska ogniowe w widłach szosy i toru kolejowego.

Natarcie ruszyło znowu i bataliony tocząc walki z grupami osłonowymi hitlerowców, wdarły się do śródmieścia, gdzie rozpoczęły oczyszczanie poszczególnych bloków od nieprzyjaciela.

Złotów został zdobyty. Nieprzyjaciel został z miasta wyparty i ścigany przez oddziały 4 dywizji piechoty w kierunku zachodnim.

Na końcowy sukces złożyło się więc natarcie nocne, jak również zastosowany w ciągu dnia dwustronny manewr oskrzydla-
jący wojsk 11 pułku piechoty.



B. Natarcie 7 pułku piechoty /3 DP/ połączone z forsowaniem kanału wodnego Kołobrzegu - 9-10.III.1945 r.

W czasie walk 6 dywizji o Kołobrzeg w dniu 9 marca, 7 pułk piechoty doszedł do leżącego przed samym miastem głębokiego kanału o szerokości około 10-15 metrów i głębokości 2 metry. Brzegi jego na dużej przestrzeni były błotniste. Silny ogień skrzydłowy z położonego wyżej miasta uniemożliwiał dalsze natarcie, gdyż teren wokół niego był zupełnie otwarty.

Wobec takiego stanu rzeczy nacierające pododdziały 7 pułku umocniły się na osiągniętej rubieży. Aby nawiązać walki uliczne i rozpocząć zdobywanie rejonu o gęstej zabudowie, należało sforsować przeszkodę wodną i stworzyć na jej północnym brzegu przyczółek dogodny dla rozwinięcia sił pułku w walkach o miasto. Szybkie sforsowanie kanału było konieczne również dlatego, że nieprzyjaciół znajdował się na dogodniejszych pozycjach i prowadził nieustanny ogień na pododdziały pułku.

W celu przeprowadzenia natarcia na miasto w 7 pułku piechoty zorganizowano grupy szturmowe w sile plutonu piechoty. Grupy te uzbrojone w pistolety maszynowe, karabiny, cekaemy oraz zaopatrzone je w dość znaczne ilości granatów i materiału wybuchowego.

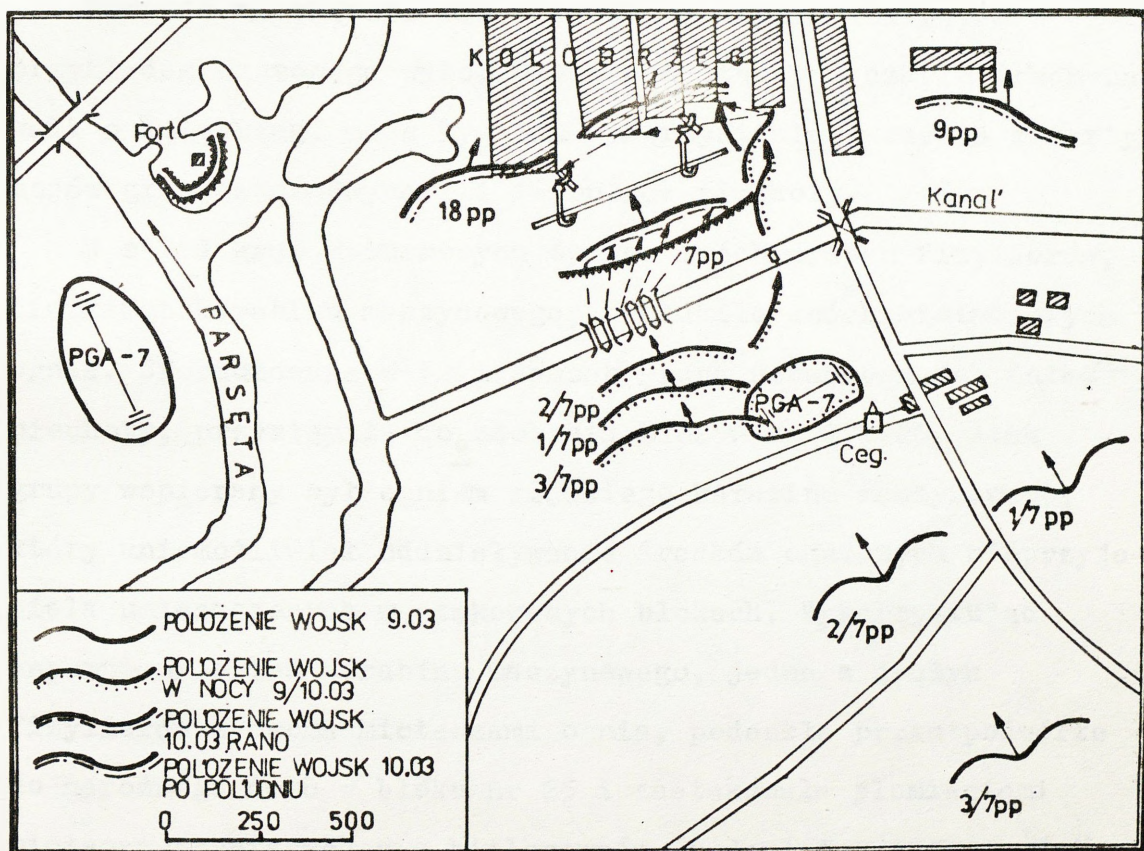
Termin forsowania wyznaczono na świt 10 marca. W poprzedzającą forsowanie noc, dokonano przegrupowania sił i środków pułku, przesuwając je w bezpośrednie sąsiedztwo przeszkody wodnej. Cały pułk ugrupowano w trzy rauty. W celu ułatwienia forsowania, saperzy w ciągu nocy, pracując bez przerwy pod ogniem nieprzyjaciela, przygotowali 5 kładek szturmowych.

Zgodnie z podjętą przez dowódcę pułku decyzją, jako pierwszy miał się przeprawić jeden pluton z 2 batalionu. Stanowił on jedną z poprzednio zorganizowanych grup szturmowych dla uchwycenia przyczółka. Aby przeprawę dokonać skrycie, pluton miał sforsować kanał na tratwach zbudowanych specjalnie do tego celu. Na jednej z tratw ustawiono cekaem do prowadzenia ognia w czasie przeprawy. Pluton miał sforsować kanał nie w tym miejscu, gdzie przygotowywano przeprawę po kładkach szturmowych, lecz około 100 m, dalej w kierunku wschodnim, aby przedwcześnie nie zdemaskować zamiaru dowódcy pułku.

Na kilka minut przed świtem 10 marca, pluton przeprawił się przez kanał pod osłoną ciemności i wylądował na przeciwnym brzegu. W górze nad urwistym brzegiem, znajdowały się stanowiska ogniowe nieprzyjaciela umieszczone w najbliższych domach oraz w okalających ich transzejach. Zaraz po sforsowaniu kanału, pluton wykorzystując ciemności oraz ukształtowanie terenu, zajął niezauważenie podstawę do szturm w bezpośrednim sąsiedztwie transzeji wroga.

W chwilę rozpoczęcia forsowania zasadniczych sił batalionu, nieprzyjaciel natychmiast otworzył silny ogień do przeprawiających się wojsk, uniemożliwiając im kontynuowanie przeprawy. Wówczas dowódca plutonu, poderwał swój pododdział do ataku i wdarł się do transzeji, niszcząc granatami i ogniem broni maszynowej znajdujących się tam hitlerowców. Następnie rozpoczął intensywny ostrzał pozycji niemieckich i stanowisk ogniowych znajdujących się w najbliższych domach. Takie działanie plutonu, ściągnęło uwagę wojsk niemieckich i prawie

wszystkie ważniejszych środków ogniowych na jego stanowiska ogniowe. Wykorzystały to natychmiast pozostałe siły batalionu, które rozpoczęły ponownie przeprawę po kładkach szturmowych. Po krótkim czasie czołowe plutony opanowały przeciwny brzeg kanału i rozpoczęły szturm położonych najbliższych budynków. Wsparcie walczących wojsk wzrastało teraz bardzo szybko, na opanowanym przyczółku znalazł się cały 2 batalion. Możliwe to było w znacznej mierze dzięki należytemu działaniu pierwszorzutowego plutonu piechoty, który przyczynił się do zabezpieczenia przeprawy własnych pododdziałów.



C. Zastosowanie miotaczy ognia w walkach ulicznych

Prowadzenie działań bojowych w terenie silnie zurbanizowanym, zmuszało do wprowadzania szczególnie przydatnych w tych warunkach, wyspecjalizowanych wojsk. Sytuacja taka zaistniała w czasie walk o Kołobrzeg. Silnie umocnione kwartały miasta pozwalały broniącemu się nieprzyjacielowi organizować długotrwały opór, oraz przechodzić do częstych kontrataków. W tej sytuacji dowództwo 1 armii WP, zdecydowało skierować do walk o to miasto 2 Pomorski Samodzielny Zmotoryzowany Batalion Miotaczy Ognia, a poszczególne jego ogniwa organizacyjne miały wchodzić w skład grup szturmowych.

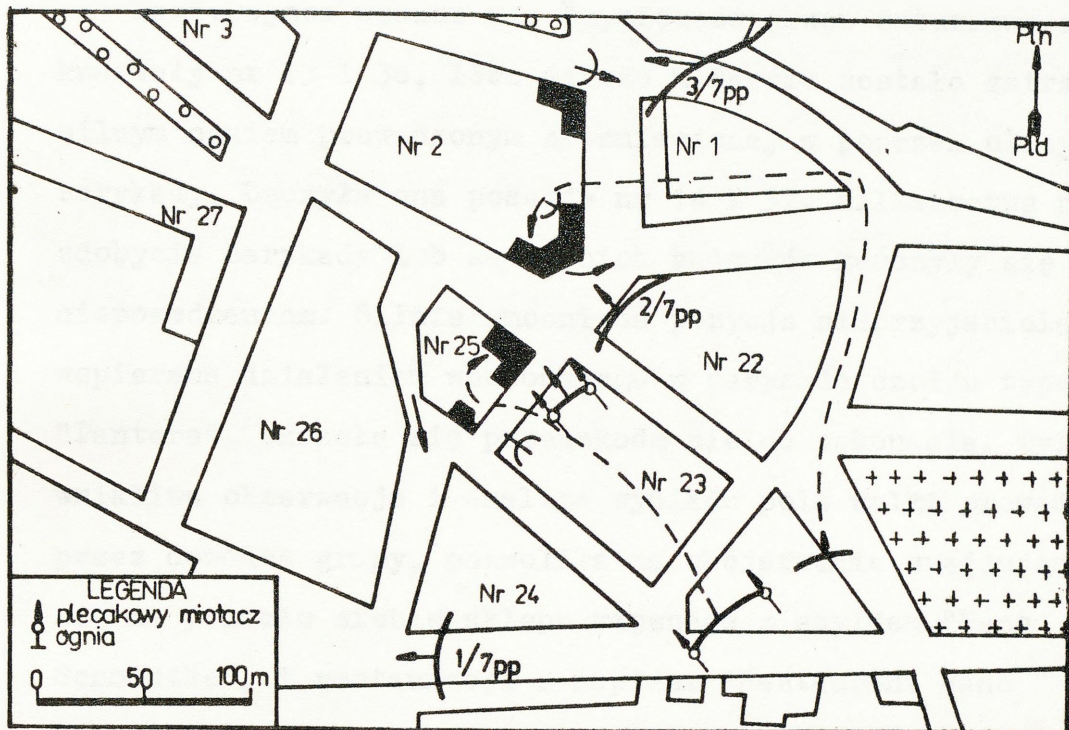
Decyzja ta okazała się w praktyce bardzo trafna, zaś przykładem wzorowego wykorzystania miotaczy w czasie trudnych walk o Kołobrzeg, może być ich wykorzystanie w czasie zażartych bojów grup szturmowych 7 i 16 pułków piechoty.

W skład grup szturmowych oprócz dwóch drużyn fizyliierów, ciężkiego karabinu maszynowego, wchodziło dwóch miotaczowych ognia. Sformułowana w taki sposób grupa szturmowa z 7 pułku piechoty, przystąpiła do zdobycia bloków nr 2 i 25. Atak grupy wspierany był ogniem ciężkiego karabinu maszynowego, który uniemożliwiał oddziaływanie środków ogniowych nieprzyjaciela umieszczonych w atakowanych blokach. Wykorzystując wspomniany ogień karabinu maszynowego, jedna z drużyn fizyliierów z dwoma miotaczami ognia, podeszła przez podwórze do narożnego domu w bloku nr 25 i zaatakowała płomieniami miotaczy broniących się hitlerowców, podpalając jednocześnie cały budynek. Druga drużyna korzystając z powstałej dezorganizacji w obronie przeciwnika, szybkim manewrem obeszła od tyłu

narażone domy bloku nr 2 i zniszczyła granatami i ogniem pistoletów maszynowych, obsługę karabinu maszynowego nieprzyjaciela. Zniszczenie tych punktów oporu, otworzyło drogę pozostałym grupom. Innym przykładem trafnego wykorzystania miotaczy ognia, może być ich użycie w czasie prowadzenia działań bojowych przez 16 pułk piechoty w rejonie cmentarza. W składzie 3 batalionu tego pułku, działał pluton fugasowych miotaczy ognia, które zostały użyte do powstrzymania kontratakujących wojsk nieprzyjaciela w dniu 13 marca 1945 r. Szczególnie pomocne działanie fugasowych miotaczy ognia uwidoczniło się w czasie odpierania drugiego kontrataku, kiedy to pozwolono hitlerowcom zbliżyć się na stosunkowo bliską odległość, wówczas niespodziewanie uruchomiono dziewięć miotaczy ognia. Efekt zadziałania tych środków walki był natychmiastowy. Niemcy przerwali wykonywanie kontrataku i pośpiesznie wycofali się, ponosząc duże straty.

Również z powodzeniem wykorzystane zostały silne możliwości zapalające miotaczy na terenie parku miejskiego. Nacierający wzdłuż wybrzeża morskiego 2 batalion 16 pułku piechoty, napotkał na silny opór nieprzyjaciela w tym gęsto zalesionym kompleksie. Wykorzystanie artylerii w tych warunkach, było mocno ograniczone. Działająca w ramach 2 batalionu grupa szturmowa, w skład której wchodziły miotacze, w nocy z 14 na 15 marca, podeszła na bardzo bliską odległość do obrony nieprzyjaciela. Wykorzystując warunki nocne, ustawione siedem miotaczy ognia, które zostały uruchomione z chwilą wyruszenia batalionu do natarcia. Skutek ich użycia był bardzo wyraźny.

Niemcy w popłochu opuścili swoje stanowiska, wycofując się na kolejną rubież obronną. Znamienne przy tym były straty. Nieprzyjaciel stracił piętnastu żołnierzy i wiele sprzętu, natomiast grupa szturmowa nie poniosła żadnych strat.



D. Zastosowanie manewru w czasie walk w mieście

Analizując przebieg wielu walk stoczonych w miastach na terenach polskich w końcowym okresie II wojny światowej, można sformułować pogląd, że prawie w każdym przypadku strona odnosząca sukces, potrafiła umiejętnie wykorzystać właściwości taktyczne terenu. Można przytoczyć wiele przykładów, które w całej rozciągłości potwierdzają tą tezę, że powodzenie w walce można osiągnąć znacznie łatwiej poprzez wnikliwą i wszechstronną znajomość terenu i umiejętne wyko-

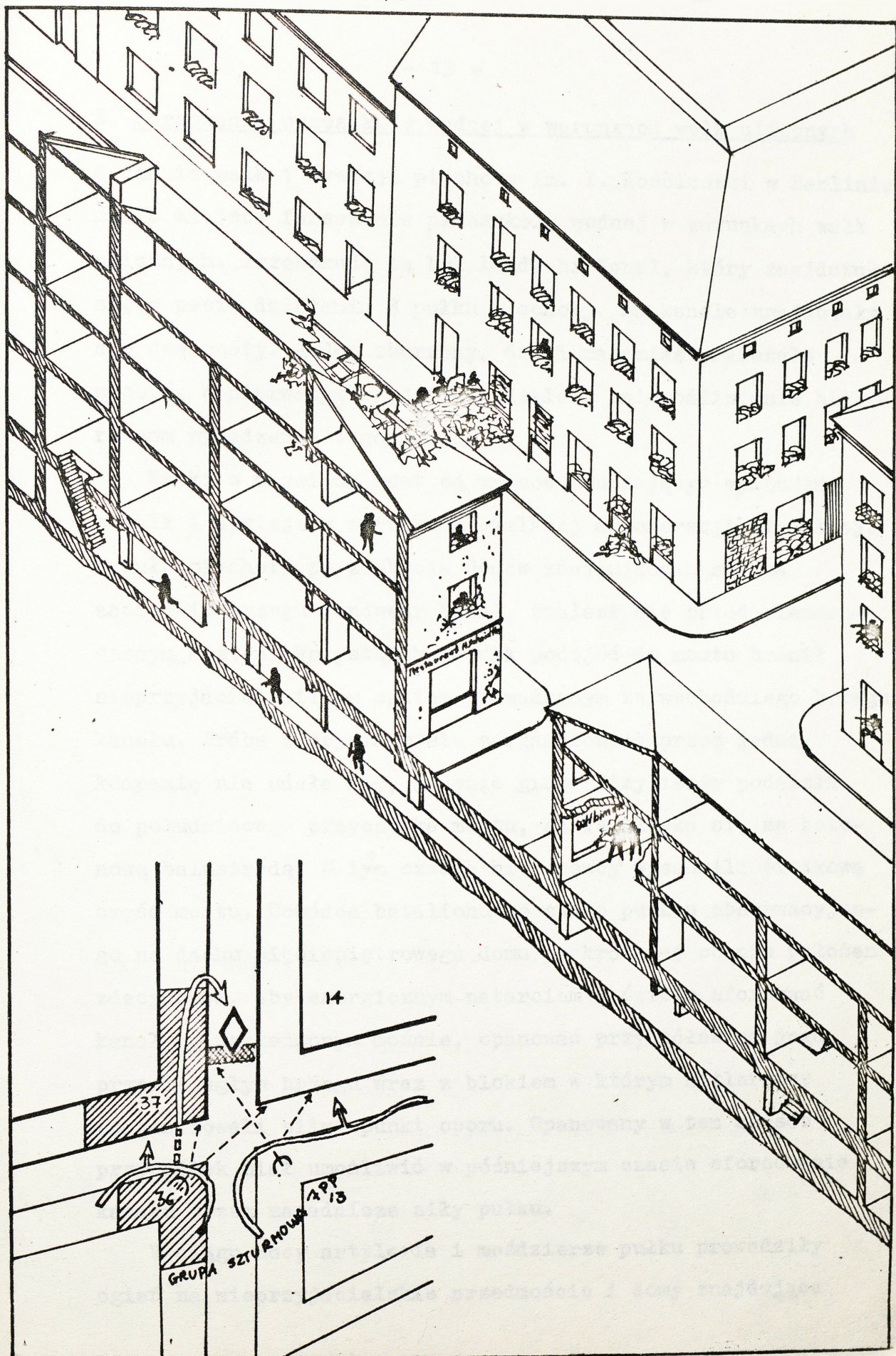
rzystanie jego właściwości.

Potwierdzeniem tego może być przykład z walk 7 pułku piechoty o Kołobrzeg, w którym dowódca grupy szturmowej wykazał wiele inicjatyw i odwagi stosując bardzo celowy manewr oskrzydlający, wykorzystując właśnie specyfikę terenu.

Nacierająca wzdłuż ul. Zwycięzców grupa szturmowa zdobyła kwartały nr 13 i 36, lecz dalsze natarcie zostało zatrzymane silnym ogniem prowadzonym z wzniesionej w poprzek ulicy barykady. Łączyła ona posesje nr 14 i 37. Kilkakrotne próby zdobycia barykady lub sąsiednich budynków kończyły się niepowodzeniem. Silnie umocniona pozycja nieprzyjaciela wspierana działaniem wbudowanego w barykadę czołgu typu "Pantera", okazała się przeszkodą nie do pokonania. Tylko wnikliwa obserwacja i analiza wyników pola walki prowadzona przez dowódcę grupy, pozwoliła na skojarzenie znajdujących się na przeciw siebie sklepu mięsnego z szyldem "Hans Schmidtke", i restauracji z napisem "Restaurant Hans Schmidtke". W obu tych obiektach było więc coś wspólnego. Dowódca grupy szturmowej wydał natychmiast rozkaz kilku strzelcom; rozpoznać rejon sklepu, ze szczególnym uwzględnieniem piwnic. Meldunek złożony przez zwiadowców potwierdził przypuszczenia o możliwości istnienia podziemnego przejścia łączącego te obiekty. W tej sytuacji, dowódca grupy szturmowej pozostawił część grupy na zdobytych już pozycjach z zadaniem wiązania ogniem nieprzyjaciela i prowadzenia pozorowanego ataku barykady. Sam natomiast z dziesięcioma żołnierzami uzbrojonymi w pistolety maszynowe i dużą ilość granatów, wykorzystując przejście łączące sklep z restauracją,

przedarł się do piwnic budynku znajdującego się w rękach niemieckich. Błyskawiczny i niespodziewany atak od tyłu zdezorganizował obronę barykady. W tym czasie nastąpiło uderzenie strzelców z grupy szturmowej pozostałych na poprzednich pozycjach. Krzyżowy ogień nacierających z dwóch stron żołnierzy grupy szturmowej, doprowadził do zniszczenia czołgu i zdobycia barykady, a w późniejszym czasie oczyszczenia z wojsk nieprzyjacielskich kwartałów nr 37 i 14.

W walkach o Kołobrzeg, jest to być może nieznaczny epizod, ale takich można przytoczyć znacznie więcej. Takie nieszablonowe działania grup szturmowych w miastach przyczyniły się właśnie do osiągnięcia końcowych sukcesów.



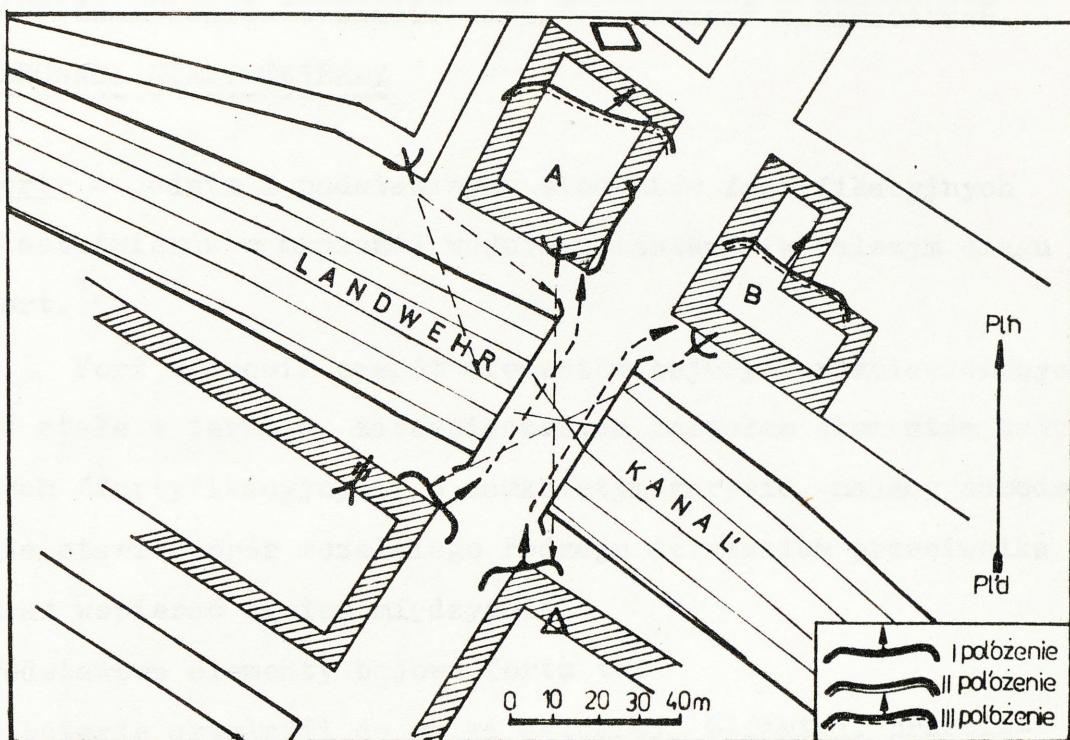
E. Forsowanie przeszkody wodnej w warunkach walk ulicznych

W czasie walk 1 dywizji piechoty im. T. Kościuszki w Berlinie, miało miejsce forsowanie przeszkody wodnej w warunkach walk ulicznych. Przeszkodą tą był Landwehr Kanal, który znajdował się w pasie działania 3 pułku piechoty. Na kanale znajdowały się dwa mosty. Jeden zburzony, drugi natomiast należało zdobyć. W pierwszym rzędzie chodziło o uniemożliwienie hitlerowcom wysadzenia tego mostu.

Walki o omawiany most są wysoce pouczającym epizodem z walk 1 dywizji w warunkach wielkiej aglomeracji miejskiej. 3 pułk piechoty po zdobyciu domów znajdujących się na zachodnim brzegu Landwehr Kanal, znalazł się przed nienaruszonym mostem. Wszystkich jednak podejść do mostu bronił nieprzyjaciół silnym ogniem prowadzonym ze wschodniego brzegu kanału. Próba zdobycia mostu zorganizowana przez jedną kompanię nie udała się, jedynie grupa fizylierów podeszła do południowego przyczółka mostu, gdzie ukryła się za betonową balustradą. W tym czasie hitlerowcy wysadzili środkową część mostu. Dowódca batalionu ze swego punktu obserwacyjnego na dachu pięciopiętrowego domu po krótkiej ocenie położenia zdecydował, aby energicznym natarciem o świcie sforsować kanał po uszkodzonym moście, opanować przyczółek na jego przeciwległym brzegu wraz z blokiem w którym hitlerowcy zorganizowali silny punkt oporu. Opanowany w ten sposób przyczółek miał umożliwić w późniejszym czasie sforsowanie kanału przez zasadnicze siły pułku.

W ciągu nocy artyleria i moździerze pułku prowadziły ogień na nieprzyjacielskie przedmoście i domy znajdujące

się w jego rejonie. O godz. 4.30, całość artylerii wspierającej batalion w składzie: bateria artylerii pułkowej, bateria 120 mm i dwa dywizjony artylerii dywizyjnej otworzyła ogień do dwóch bloków położonych na przeciwległym brzegu kanału i na północną część mostu. Jednocześnie wydzielona grupa żołnierzy ruszyła do natarcia, a działa przeciwpancerne wysunięto na stanowiska ogniowe. Pięciu fizylierów i dwóch strzelców wyborowych niepostrzeżenie przeszło przez most, przecięło przewody elektryczne do ładunków wybuchowych /przygotowanych do wysadzenia mostu/, po czym podsunęło się do ścian jednego z bloków. Przedostawszy się przez mur odgradzający blok, żołnierze weszli przez okna parterowe do budynku i po zlikwidowaniu kilku hitlerowców zabarykadowali się w narożnym pokoju pierwszego piętra. W tym samym czasie strzelcy wyborowi przedostali się na dach bloku i ukryli się za kominami. O godz. 6.30 reszta kompanii rozpoczęła ruch w kierunku mostu. Jej natarcie powstrzymywał silny ogień karabinu maszynowego z drugiego bloku za kanałem. Obsługa tego środka ogniowego została jednak wkrótce zlikwidowana celnymi strzałami strzelców wyborowych ukrytych na dachu poprzednio opanowanego przez grupę szturmową. Umożliwiło to ruch całej kompanii, która brawurowym atakiem po pokonaniu kanału oczyściła z resztek nieprzyjaciela przyległe bloki, odparła następnie kontratak grupy hitlerowców, a następnie umocniła się na przyczółku zapewniając tym samym bezpieczne pokonanie kanału przez zasadnicze siły pułku.



WYBRANE OBIEKTY FORTYFIKACYJNE WYSTĘPUJĄCE W STRUKTURZE
OBRONNEJ MIAST-TWIERDZ

Forty - Jednym z podstawowych elementów fortyfikacyjnych miast-twierdz w minionej wojnie pozostawał w dalszym ciągu fort.^{1/}

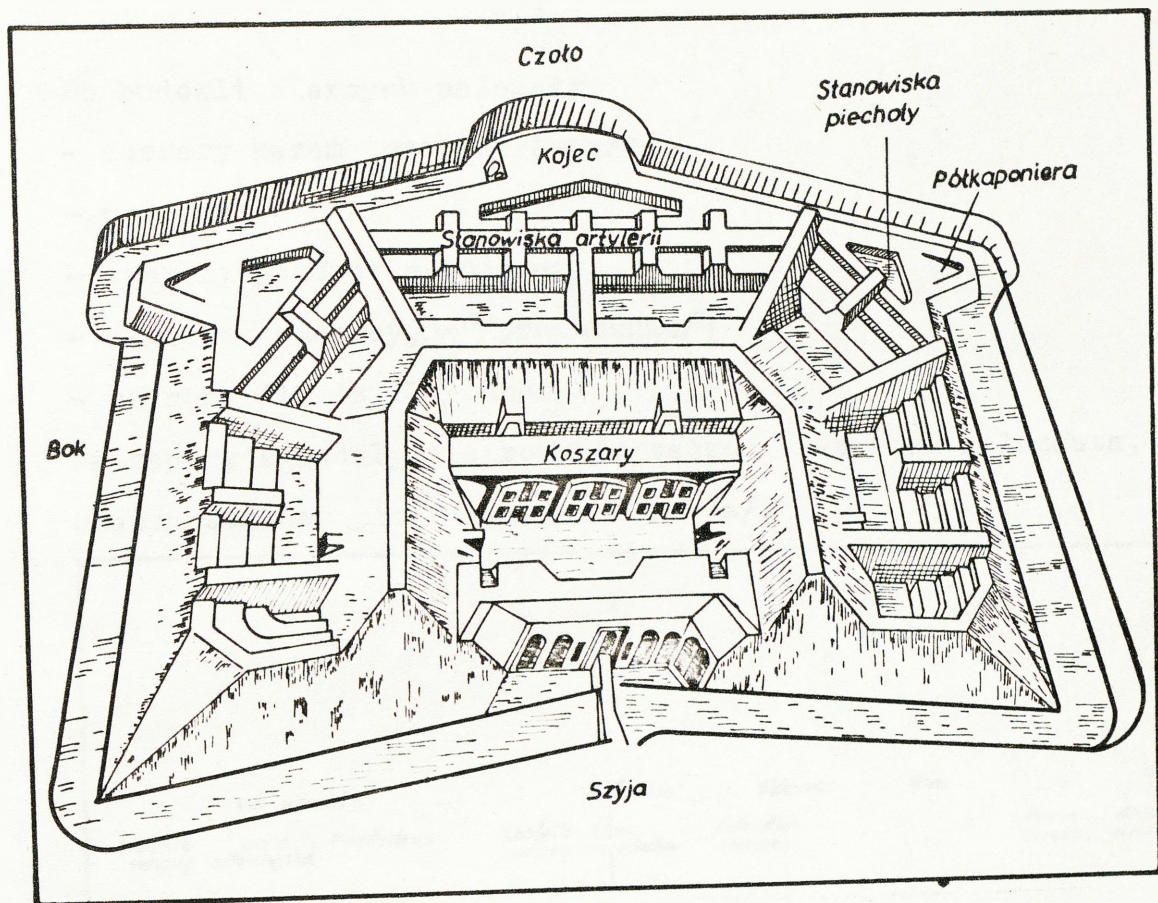
Fort stanowił zespół elementów bojowych rozmieszczonych na stałe w terenie, zabezpieczonych zespołem elementów budowlanych /fortyfikacyjnych/ o zamkniętym zarysie, mający samodzielnie stawiać opór wszelkiego rodzaju działaniom przeciwnika oraz wspierać ogniem międzypola.

Podstawowe elementy bojowe fortu to:

- baterie artylerii do walki dalekiej, bliskiej, przeciw-
szturmowe i flankujące;
- stanowiska piechoty.

Z kolei elementy budowlane fortu to stanowiska ogniowe,
budowle bierne i zapory.

1/ Fort - słowo pochodzenia francuskiego. Za prekursora idei systemu opartego na fortach uważa się Montalemberta /1714-1800/. Fortem nazywano oddzielne szczególnie wysunięte dzieło forteczne. Pierwsze oddzielne dzieła fortyfikacyjne typu fort wykonano w 1721 r. przy budowie twierdzy Kronsztad w Rosji.
W. Rogalski, M. Zaborowski Fortyfikacja wczoraj i dziś, Warszawa 1978, s.55



Schemat fortu

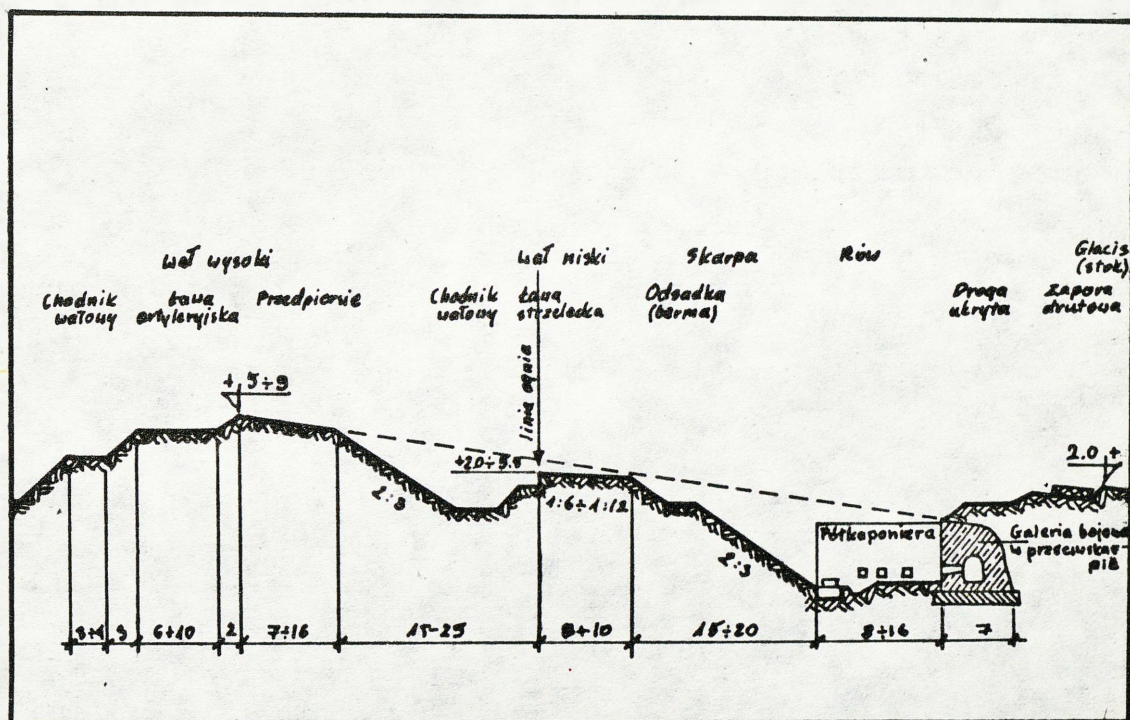
Stanowiska ogniowe najczęściej obejmowały:

- wał dla piechoty i artylerii, zwany wałem niskim;
- wał dla artylerii ciężkiej, czyli wał wysoki;
- kaponiery, półkaponiery i kojce do obrony rowów;
- tradytory dla dział flankujących;
- wieże pancerne dla dział;
- wieże pancerne dla karabinów maszynowych;
- wieże pancerne dla obserwacji;
- stanowiska dowodzenia;
- wejście do fortu.

Do budowli biernych należały:

- koszary kazamatowe /szyjowe/;
- poterny;
- schrony pogotwia bojowego;
- magazyny amunicyjne /prochownie/;
- schrony dla dział ruchomych.

Na zapory składały się rowy forteczne oraz sieć kolczasta, czasem stalowy płot /krata forteczna/.



Przekrój poprzeczny przez wały i rów forteczny

Budowa i przeznaczenie poszczególnych elementów budowlanych fortu:

Wał niski - składał się z przedpięcia i chodnika wałowego.

Wysokość wału wynosiła od 2 do 5,5 m. Przedpięcie często wzmocniano betonowym murem oporowym. Strzelcy zajmowali stanowiska na ławie. Krawędź tylna grzbietu przedpięcia nosiła nazwę linii ognia. Z tyłu za stanowiskami wzdłuż

linii ognia prowadził chodnik wałowy.

W przedpiersiu montowano niekiedy tarcie i kopuły pancerne. Wał niski stanowił główną pozycję strzelecką. Ustawiano na nim również działa lekkie do obrony przeciwszturmowej.

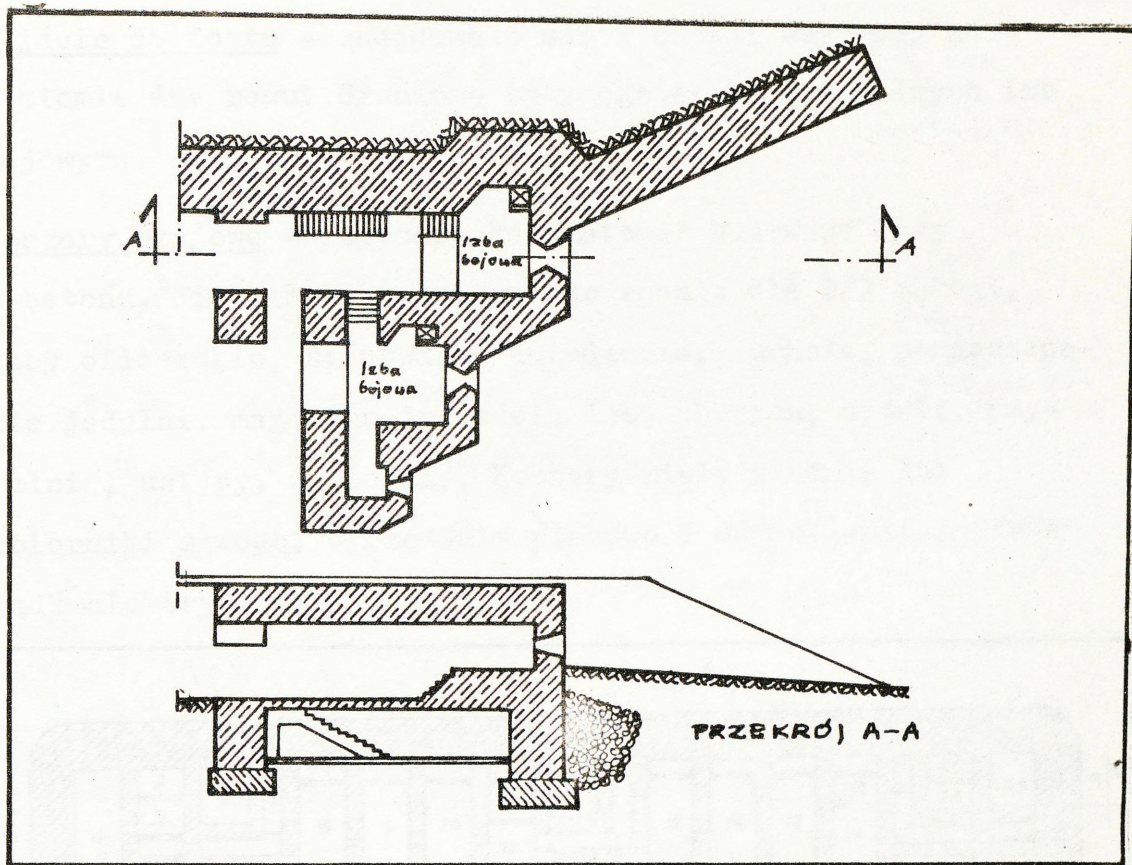
Wał dla artylerii ciężkiej, tzw. wał wysoki stosowano do usytuowania w nich dział, a niekiedy budowano w nim specjalne wieże pancerne, w których znajdowały się stanowiska ogniowe dla artylerii.

Kaponiera - nazywano schron bojowy umieszczony w przeciw-skarpie, umożliwiający prowadzenie ognia wzdłuż rowu w dwu kierunkach. Jeśli ogień można było prowadzić tylko w jednym kierunku, wówczas nazywano taki schron półkaponierą.

Schron bojowy usytuowany w poprzek rowu, niejako wysunięty ze skarpy nazywano kojcem.

Tradystor - schron bojowy dla dział strzelających ogniem wzdłuż linii frontu /flankującym/. Usytuowany był bliżej szyi fortu, od strony nieprzyjaciela osypany ziemią.

Wieże pancerne dla dział - osłaniały załogę i działa przed skutkami ognia nieprzyjaciela. Małe rozmiary powodowały, że stanowiły one cel trudny do trafienia i łatwy do zamaskowania. Wieże pancerne stosowano w fortach, zarówno dla dział do flankowania międzypól, ostrzeliwania ważnych punktów terenowych na przedpolu twierdzy, jak i do własnej obrony fortu.



Schemat Tradytora

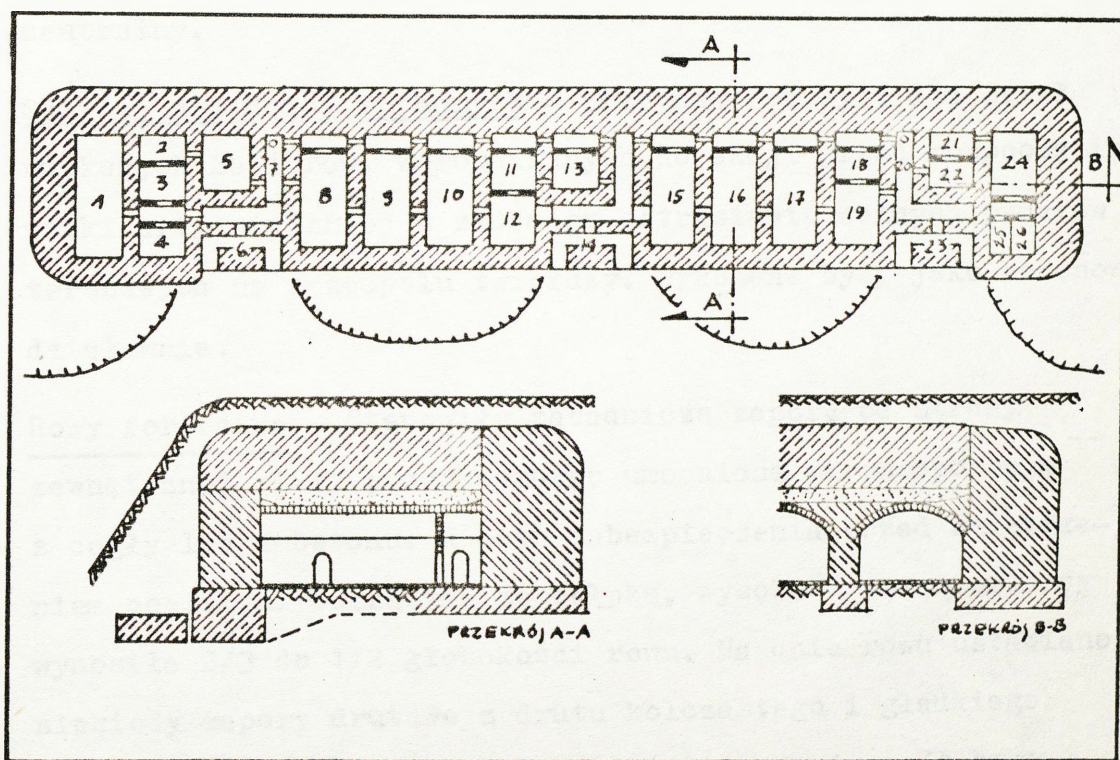
Wieże pancerne dla ciężkich karabinów maszynowych - najczęściej były to konstrukcje nieruchome, czasem jednak wykonywano je jako obrotowe wieże wysuwne.

Wieże pancerne do obserwacji - usytuowane one były w pewnej niezbyt dużej odległości od dział lecz nie mniejszej niż 15 m od wież działowych.

Stanowisko dowodzenia - umieszczane bywało w koszarach sżyjowych lub w specjalnym schronie pod wałem czołowym. Składało się z pomieszczeń dowództwa /dowódcy fortu, dowódcy artylerii fortu/, węzła łączności, pomieszczenia dla gońców itp.

Wejście do fortu - znajdowało się w części szyjowej na poziomie dna rowu. Bronione było ogniem ze specjalnych izb bojowych.

Koszary szyjowe - /koszary kazamatowe/ budowane były z betonu. Miały izby koszarowe do spania dla 2/3 załogi, izby oficerskie, stanowiska dowodzenia, kuchnie, pomieszczenie jadalni, magazynu żywności, izbę chorych, aptekę, umywalnię, ustępy, wartownię. Koszary miały studnię lub zbiorniki z wodą, ogrzewanie piecowe i oświetlenie naftowe bądź elektryczne.



Koszary szyjowe

1 - maszynownia, 2 i 5 - magazyny, 3 i 25 - umywalnia, 4 i 26 - ustępy, 6, 14 i 23 - przełotnie, 7 i 20 - studnia, 8, 9, 10, 15 i 16 - izby mieszkalne, 11 - izba telefoniczna, 12 - wartownia, 13 - izba dowódcy, 17 - jadalnia, 18 - magazyn żywności, 19 - kuchnia, 21 - apteka, 22 - gabinet lekarski, 24 - izba opatrunkowa.

Poterny - były to chodniki komunikacyjne /korytarze/ betonowe, przykryte ziemią, łączące koszary szyjowe z tradytorami, kaponierami wieżami pancernymi, galeriami w przeciwskarpie i schronem przygotowania bojowego.

Schrony pogotowia bojowego - umieszczone były pod wałami, w pobliżu stanowisk ogniowych. Miały wyjścia na wały - odpowiednio zabezpieczone - oraz połączenie poternami z koszarami szyjowymi i innymi elementami fortu.

Magazyny amunicyjne - zwane prochownią - umieszczane były w pobliżu dział. Niekiedy fort miał ponadto magazyn centralny.

Schrony dla dział ruchomych - przeznaczone były dla dział większych kalibrów, wprowadzanych do akcji przed rozpoczęciem walki artyleryjskiej z zadaniem ostrzelania ważnych punktów terenowych na przedpolu twierdzy. Wykonane były jako betonowe działownie.

Rowy forteczne - Stanowiły zasadniczą zaporę od strony zewnętrznej miały przeciwskarpe umocnioną murem oporowym z cegły lub z betonu. W celu zabezpieczenia przed zniszczeniem pociskami burzącymi ze zwłoką, wysokość przeciwskarpy wynosiła $\frac{2}{3}$ do $\frac{1}{2}$ głębokości rowu. Na dnie rowu ustawiano niekiedy zapory drutowe z drutu kolczastego i gładkiego. W sprzyjających warunkach stosowano rowy wodne. Głębokość wody w takich przypadkach wynosiła co najmniej 2 m, a szerokość rowu 20-30 m. Zwiększało to siłę zapory, lecz powodowało zawilgocenie budowli fortecznych, utrudniało wykonanie połączeń podziemnych, a ponadto zimą zamarznięcie wody

stwarzało konieczność niszczenia lodu. Fort nie musiał mieć wszystkich wymienionych elementów budowlanych. Zawsze jednak musiały występować w nim rowy i wały piechoty, tradytory wieże pancerne, poterny, schrony pogotowia bojowego, koszary kazamatowe, stanowisko dowodzenia.

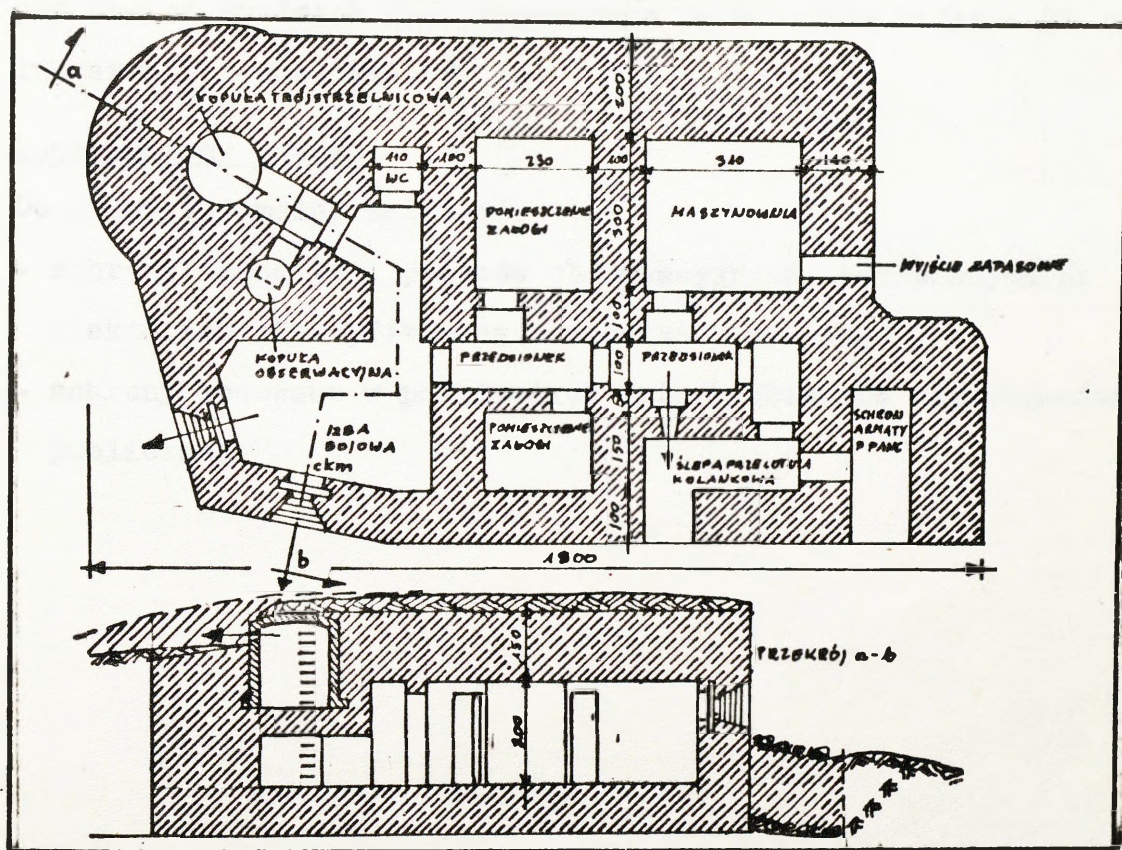
Schrony bojowe

Małe betonowe schrony bojowe /BSB/

Były to obiekty jednoizbowe, z jedną lub dwoma strzelnicami do broni maszynowej, umieszczonymi w ścianach bocznych schronu, wyjątkowo w ścianie czołowej. Strzelnice osłonięte były od góry okapem, a od strony nieprzyjaciela tzw. maską betonową. Grubości konstrukcji: ścian narażonych na bezpośredni ostrzał do 1,20 m, stropu 0,90 do 1,20 m, ściany tylnej 0,55 do 0,80 m, płyty fundamentowej 0,55 m. Wyjścia osłonięte były niewielką ścianą przelotni i bronione niekiedy przez specjalne strzelnice. Schrony te, poza ewentualnie ręcznymi wentylatorami nie miały innego wyposażenia. Obiekty te, uzbrojone były w 2 do 3 ckm, umieszczone na podstawach fortecznych, ponadto wyposażone w reflektory. Załoga liczyła od 4 do 6 żołnierzy.

Średnie BSB - były to schrony paroiizbowe, jedno lub rzadziej dwukondygnacyjne. Ogień prowadzono z izb bojowych w jednym lub dwu kierunkach względnie z dzwonu pancernego umieszczonego na stropie. Dzwony miały 3 do 5 strzelnic, przez które - dzięki obrotowej podstawie ckm można było prowadzić ogień w szerokim sektorze, a także okrężny. Były one uzbrojone w dwa i więcej ckm-ów lub w armatę kal. 75 mm i 1 ckm oraz rkm-y.

Grubość konstrukcji osłonowych od strony nieprzyjaciela wynosiła 1,20 do 2,0 m, w wyjątkowych przypadkach więcej, z przeciwnej strony 0,80 do 1,0 m. Wejścia były zamykane drzwiami pancernymi, prowadziły przez przedsionek gazoszczelny i bronione były często przez specjalne strzelnice wewnątrz obiektu. Schrony te miały własny agregat prądotwórczy do zasilania wentylatora i do oświetlenia pomieszczenia do wypoczynku załogi, do przechowywania zapasu żywności i wody oraz pomieszczenia sanitarnego.



Schron bojowej średniej wielkości

Duże BSB - Tradytory - nieliczne grupy tych obiektów były spotykane w miastach-twierdzach, które miały zachowane wiele

obiektów z czasów I wojny światowej. Schrony te, przeznaczone były do prowadzenia ognia bocznego z armat i broni maszynowej, a uzbrojone były najczęściej w dwie armaty oraz 1 do 2 ckm. Armaty i ckm-y prowadziły ogień w tym samym kierunku, wszystkie lub parami /armata + ckm/. Armaty umieszczone były na podstawach fortecznych lub wytaczane dla zajęcia odkrytych stanowisk ogniowych przygotowanych w pobliżu. Tradycją miały na strzbieżach dzwony obserwacyjne, służące do kierowania ogniem. Pod względem odporności konstrukcji i wyposażenia nie różniły się one od średnich BSB. Wyposażano je w działa kalibru 75 mm lub armaty ppanc. kal. 37 mm.

Inne schrony bojowe

Do grupy tej można zaliczyć:

- schrony dowództw i punktów obserwacyjnych, budowanych na niektórych ufortyfikowanych odcinkach miasta;
- schrony budowane w podziemiach dużych obiektów użyteczności publicznej.

SKŁAD ODDZIAŁU SZTURMOWEGO, BIORĄCEGO UDZIAŁ W SZTURMIE POZNAŃSKIEJ CYTADELI

Skład oddziału szturmowego nr 2 /dowódca oddziału - dowódca 2 batalionu/

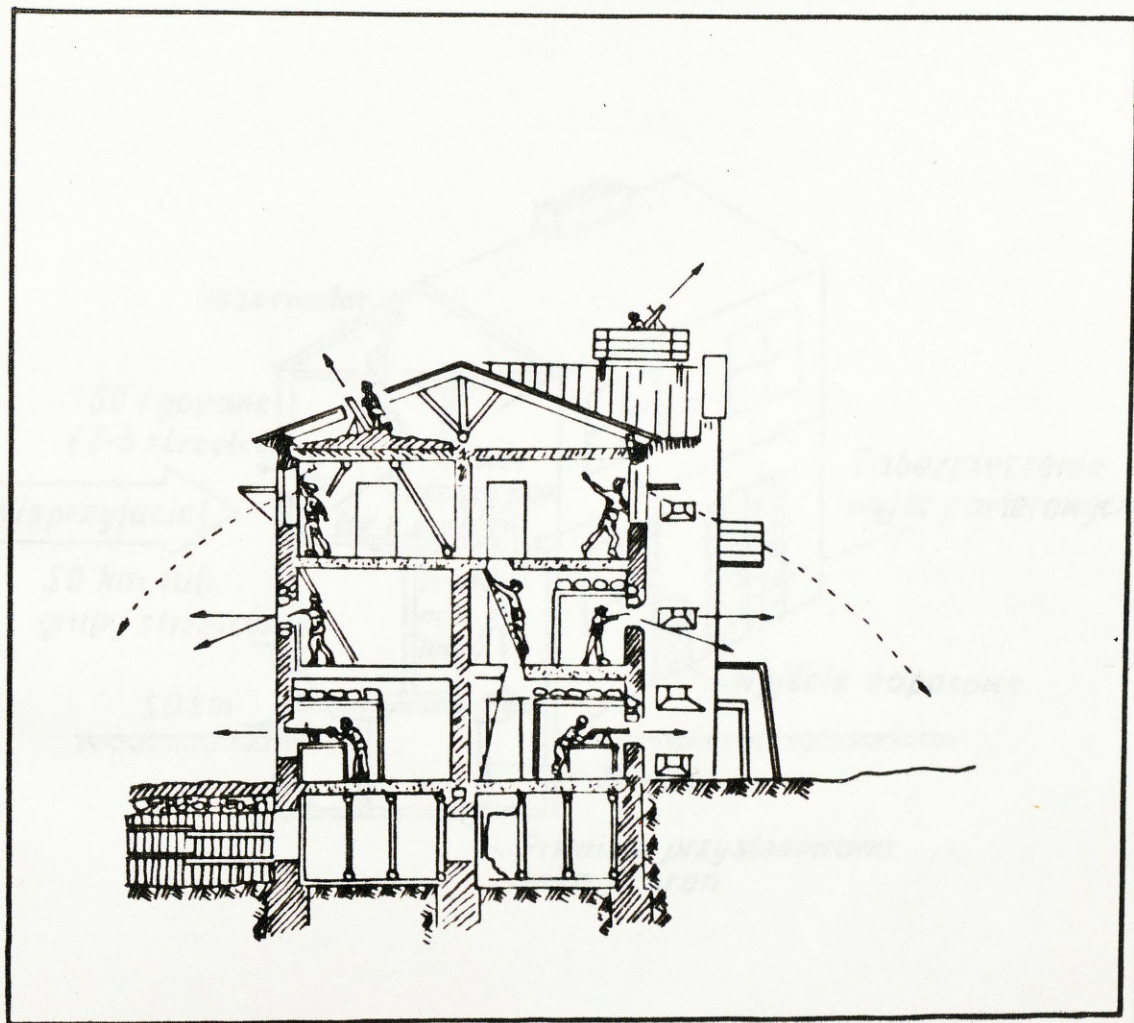
Nazwa pododdziału i środków wzmocnienia	Ludzie	Karabiny	Pistolety maszyn.	Brakony	Cekany	Rusznice ppanc.	Dziła 76 mm	Dziła 203 mm	Moździerze 82 mm	Piechakowe miotacze	Pusosowe miotacze	Czołgi miotacze	ognia
Sztab 2 batalionu i plutonu łączności	26	3	16	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4 kompania piechoty	47	28	14	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4 kompania piechoty	45	26	15	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4 kompania piechoty	44	29	11	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2 kompania cekaemów	12	-	6	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-
2 kompania moździerzy	20	-	10	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Pluton fizylierów	11	-	10	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Pluton rusznic ppanc.	14	13	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-
Pluton obrony przeciwchem.	10	5	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Pluton saperów	23	22	10	-	-	-	-	-	-	15	10	-	-
Pluton miotaczy ognia	34	19	-	-	-	-	4	2	-	-	-	1	-
Dziła 76 mm /AP i AD/	23	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Dziła 203 mm	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Czołgi miotacze ognia	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem w oddziale	313	145	96	7	4	2	4	2	-	15	10	1	-

PORÓWNIANIE SKŁADU ODDZIAŁÓW I GRUP SZTURMOWYCH Z OKRESU
II WOJNY ŚWIATOWEJ I PRZYJMOWANYCH AKTUALNIE^{1/}

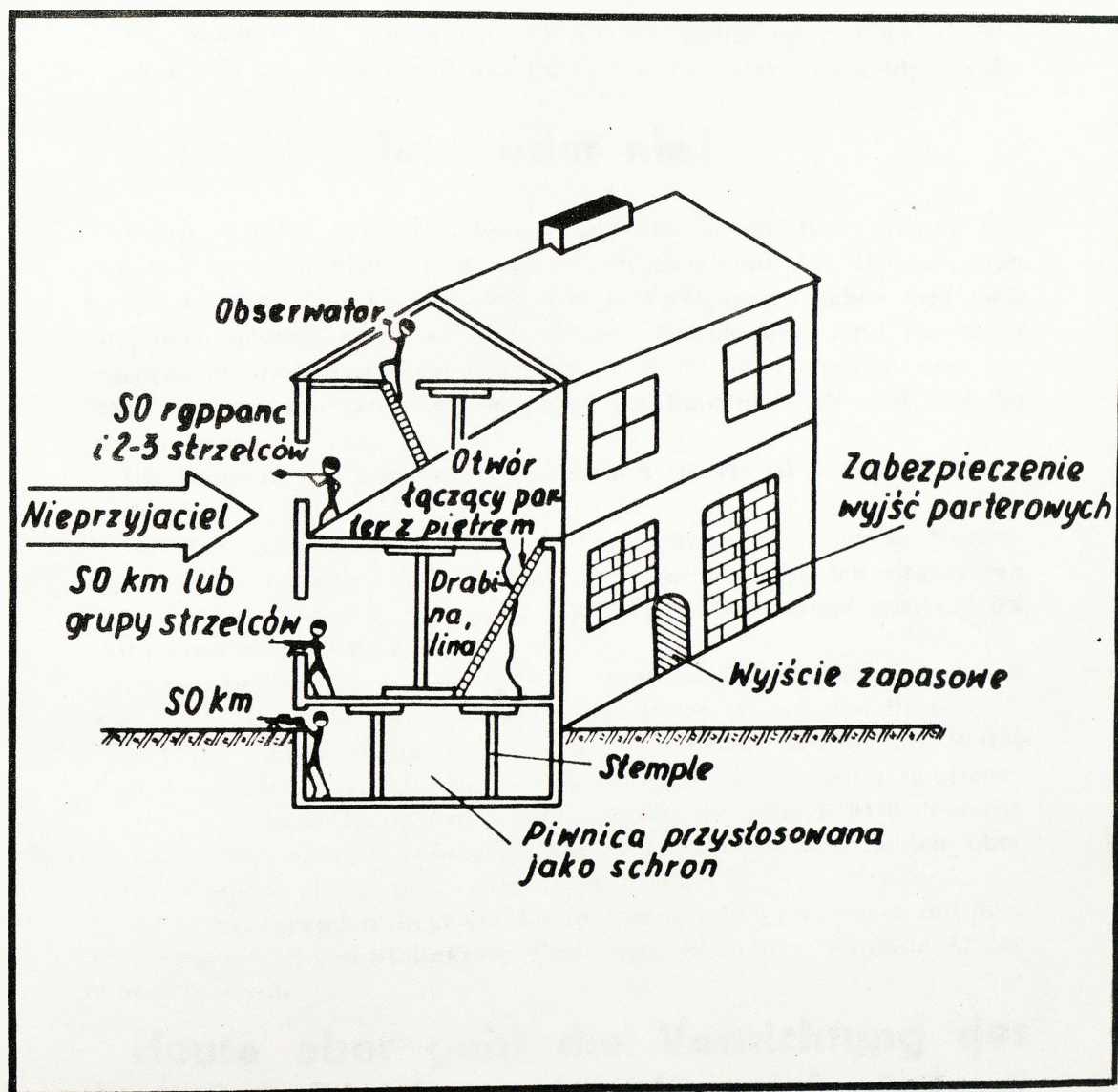
O D D Z I A Ł S Z T U R M O W Y	
II wojna światowa	aktualnie
- batalion piechoty - dywizjon art. ppanc. - dywizjon art. miesz. - bateria moździerzy 120 mm - ok.bat.dział pancernych - od plut. do komp.saperów - od drużyny do plutonu miotaczy ognia	- batalion zmechanizowany - kompania czołgów - bateria haubic - bateria ppanc /85 mm/ - bateria moździerzy 120 mm - pluton saperów - pluton lekkich miotaczy - ognia - druż. rozpoz. skaż. - 2-3 wyrzutnie LWD
G R U P A S Z T U R M O W A	
- kompania piechoty - 2-3 działa ppanc 76 mm - 1-2 działa 122 mm lub 152 mm hb - 1-2 haubicomaty 203 mm - 2-4 czołgi lub działa ppanc. - 2-3 drużyny saperów - 1-2 drużyny miotaczy ognia	- komp. piech. zmech. - 1-2 plutony czołgów - pluton PPK - pluton ppanc /85 mm/ - bateria haubic 122 mm - pluton moździerzy 120 mm - pluton lub drużyna sap. - pluton lub drużyna lekkich miotaczy ognia - 1-2 wyrzutnie LWD

1/ Por: K. Nożko, Zeszyty naukowe ASG WP, zeszyt 2/81

SYSTEM OGNI WIELOWARSTWOWEGO I ZABUDOWIE WIELOKONDYGNACYJNEJ



SPOSÓB PRZYGOTOWANIA BUDYNKU DO OBRONY



Zakaznik nr 14a

Jetzt oder nie!

Deutsche Soldaten und Offiziere!

Der Moment ist gekommen, wo Ihr endgültig über Euer eigenes Schicksal und das Schicksal Eurer Frauen und Kinder entscheiden müßt.

Jetzt oder nie!

Während ihrer Winteroffensive von 1945 ist die Rote Armee von Gerschau bei Frankfurt a. d. Oder, von Sandomir bis Breslau, von Janow bis Rattibor vorgestoßen. Die Sowjettruppen haben fast ganz Ostpreußen besetzt, sind tief in Schlesien, Brandenburg und Pommern eingedrungen, haben die Oder in breiter Front überschritten und befinden sich an den Grenzen Sachsens auf halbem Wege von Breslau nach Dresden.

Das Donnern der schweren russischen Artillerie ist bereits in Berlin zu hören.

Die deutsche Wehrmacht hat nicht wiedergutzumachende Niederlagen erlitten. Es gibt keine Kraft, die in der Lage wäre, den siegreichen Vorstoß der Roten Armee aufzuhalten. Wer Widerstand leistet, wird ohnmächtig vernichtet.

In Ostpreußen und Posen bekommen Dutzende abgeschnittene und eingekesselte deutsche Divisionen von der Roten Armee den Rest.

Nur in einem einzigen Tage, am 3. Februar, wurde im Walde bei Frankfurt a. d. Oder eine große Gruppe eingekesselter deutscher Soldaten vernichtet. In diesem Walde nahmen die Russen 9450 deutsche Soldaten, 100 Offiziere gefangen. Auf dem Schlachtfeld fanden über 100 deutsche Soldaten und Offiziere den Tod.

Die hervorragenden Siege der Roten Armee fallen zusammen mit dem letzten Jahre tag von Stalingrad, wo die eingekesselte 6. deutsche Armee vernichtet wurde.

Heute aber geht die Vernichtung der deutschen Divisionen bereits auf deutschem Boden vor sich.

Deutsche Soldaten und Offiziere!

Hitler hat Ostpreußen verloren, die wichtigste Festung und Lebensmittellbasis Deutschlands.

Hitler hat Schlesien verloren, das wichtigste Arsenal Deutschlands.

Hitler hat in Brandenburg und Pommern die wichtigsten Knotenpunkte verloren, die Süd- und Norddeutschland miteinander verbinden.

Die deutsche Ostfront ist zusammengebrochen.

Jeder von Euch sieht jetzt deutlich, daß Hitler den Krieg endgültig verloren hat und daß die Fortsetzung des verlorenen Krieges Hitlers Privatsache geworden ist: er will die Stunde seines Untergangs hinauszögern und reißt Euch mit ins Grab.

Rückzugsmöglichkeiten habt Ihr nicht, der Tod ereilt Euch überall. Abwarten und Widerstand leisten bedeutet Selbstmord — und das so kurz vor Kriegsende, wo doch bereits in wenigen Monaten alle Kriegsgefangenen zu ihren Familien heimkehren werden.

Die Zeit zum Handeln ist gekommen! Jetzt oder nie!

Gebt Euch bei der ersten Möglichkeit der Roten Armee gefangen. Dadurch beschleunigt Ihr das Ende des Krieges, rettet Euer Leben und bewahrt Eure Heimat vor der Verwüstung.

Entscheidet Euch: Jetzt oder nie!

Dieses Flugblatt gilt als Passierschein für eine unbegrenzte Anzahl deutscher Soldaten und Offiziere, die sich der Roten Armee gefangengeben.

Эта листовка служит пропуском для неограниченного числа немецких солдат и офицеров при сдаче их в плен Красной Армии.

TRZESĆ RADZIECKIEJ ULOTKI ZRZUCONEJ NAD WROCŁAWIEM W DNIU

21.III.1945 r.

Czytać i działać!

/tłumaczenie/

Teraz albo nigdy!

Niemieccy żołnierze i oficerowie!

Nadszedł moment, w którym musicie ostatecznie zdecydować o własnym losie i o losie waszych żon i dzieci.

Teraz albo nigdy!

Podczas ofensywy styczniowej w 1945 r. Armia Czerwona posunęła się naprzód od Warszawy do Frankfurtu n.O., od Sandomierza do Wrocławia, od Tarnowa do Raciborza. Wojska sowieckie zajęły niemal całe Prusy Wschodnie, wdarły się głęboko na Śląsk, do Brandenburgii i na Pomorze, przekroczyły szerokim frontem Odrę i znajdują się u granic Saksonii, w połowie drogi z Wrocławia do Drezna.

Huk ciężkiej artylerii rosyjskiej słyszy się już w Berlinie.

Niemiecki Wehrmacht poniósł klęskę nie do odrobienia. Nie ma takiej siły, która by była w stanie powstrzymać zwycięski pochód Armii Czerwonej. Kto stawia opór, będzie bezlitośnie zniszczony.

W Prusach Wschodnich i w Poznaniu Armia Czerwona dobija tuziny odciętych i okrążonych dywizji niemieckich.

Tylko w jednym dniu, 3 lutego, zniszczono w lesie na wschód od Frankfurtu n.O. dużą grupę zamkniętych w kotle wojsk niemieckich. W lesie tym Rosjanie wzięli do niewoli 9450 szeregowców i oficerów niemieckich. Na polu bitwy poniosło śmierć przeszło 8000 szeregowców i oficerów niemieckich.

Wspaniałe zwycięstwa Armii Czerwonej zbiegają się z drugą rocznicą Stalingradu, gdzie zniszczona została zamknięta w kotle 6 armia niemiecka. Dziś jednak likwidacja niemieckich dywizji dokonywa się już na niemieckiej ziemi.

Niemieccy szeregowcy i oficerowie.

Hitler utracił Prusy Wschodnie, najważniejszą twierdzę i bazę żywnościową Niemiec.

Hitler utracił Śląsk, najważniejszy arsenał Niemiec.

Hitler utracił w Brandenburgii i na Pomorzu najważniejsze węzły komunikacyjne, łączące ze sobą południowe i północne Niemcy.

Niemiecki front wschodni załamał się.

Każdy z was widzi teraz wyraźnie, że Hitler przegrał wojnę ostatecznie i że kontynuacja przegranej wojny stała się jego prywatną sprawą: pragnie on odwlec godzinę swojej zagłady i ciągnie was z sobą do grobu.

Nie macie możliwości odwrotu, śmierć dosięgnie was wszędzie.

Zwlekanie i stawianie oporu oznacza samobójstwo, i to tak krótko przed końcem wojny, gdy przecież już za kilka miesięcy wszyscy jeńcy wojenni powrócą do swoich rodzin. Nadeszła pora działania.

Teraz albo nigdy!

Poddawajcie się Armii Czerwonej przy najbliższej okazji. Tym przyspieszycie koniec wojny, uratujcie wasze życie i zachowacie waszą ojczyznę przed zniszczeniem.

Zdecydujcie się!

Teraz albo nigdy!

Ulotka ta stanowi przepustkę dla nieograniczonej liczby
niemieckich szeregowców i oficerów, którzy poddadzą się Armii
Czerwonej.

An die eingekesselte Besatzung **VON Breslau**

An Euch wendet sich Leutnant Hans Runge, Pz. Pl. St. 28, der am 22. Februar mit den Resten seiner Kompanie, insgesamt 18 Mann, im Raum von Breslau, bei Schmiedefeld von der Roten Armee gefangen genommen wurde. Leutnant Runge ist der Sohn des Generalmajors der Pioniertruppe Wilhelm Runge, IPN. 06017.

Offiziere und Soldaten der Festung Breslau!

Kameraden!

Mit Wenigen meiner Kompanie geriet ich am 22. Februar bei den schweren Kämpfen in Breslau-Schmiedefeld in russische Gefangenschaft.

Ich will Euch berichten, wie es uns ergangen ist und was ich hier mit meinen Kameraden hinter den russischen Linien erlebte.

Von der ersten Minute der Gefangennahme an wurde weder mir noch meinen Kameraden ein Leid zugefügt. Im Gegenteil, wir sind hier als deutsche Kriegsgefangene behandelt worden, wie es besser nicht sein kann. Wir haben den russischen Soldaten von einer anderen Seite kennengelernt, als ihn unsere Propaganda jahrelang gezeigt hat.

Mit 700 deutschen Soldaten liege ich z. Zt. in einem Durchgangslager in der Nähe von Breslau. Der größte Teil dieser Soldaten sind Söhne der heißumkämpften Stadt Breslau. Unsere Gedanken sind stündlich bei Euch, die Ihr Eingeschlossenen Euren sicheren Ende entgegengeht.

Ich sehe die brennenden Straßenzüge und zusammengeschossenen Häuser vor mir, in deren Trümmern begraben, nicht nur unsere Kameraden, sondern auch deutsche Frauen und Kinder liegen.

Kameraden, ich mache mich deshalb heute zum Sprecher von 700 deutschen Kriegsgefangenen, die noch vor wenigen Tagen in Eurer Reihen kämpften.

Ich kenne den Kampf in Eurer Stadt und habe weiter gesehen, wie eng sich der russische Ring um Euch geschlossen hat und welche Überlegenheit Euch gegenübersteht.

Ich habe die russischen Batterien und Salvengeschütze gesehen die ihre Rohre auf Breslau richten.

Ihr selbst wißt, daß der Kampf gegen diese Übermacht aussichtslos ist.

Offiziere und Soldaten der Festung Breslau! Ich wende mich heute zu Euch, legt die Waffen nieder und rettet Breslau. Gebt die vielen Frauen und Kinder, die sich noch in Breslau aufhalten, nicht dem sicheren Tode preis. Je schneller Ihr kapituliert, desto weniger Blut wird sinnlos vergossen werden und desto weniger wird geopfert und zerstört. Ich wiederhole noch einmal, fürchtet nicht die russische Gefangenschaft, mehr 700 Kameraden und ich bürgen Euch dafür. Ihr werdet als Gefangene behandelt werden, wie es sich für Soldaten gehört, die im aussichtslosen Kampf gegen eine erdrückende Übermacht die Waffen strecken.

Leutnant Leo Runge
in der Nacht 28. April 1945
Jemand mußte die Besatzung der Festung
M. 2. 15

Offiziere und Soldaten der Festung Breslau, ich wende mich heute zu Euch, legt die Waffen nieder und rettet Breslau. Gebt die vielen Frauen und Kinder, die sich noch in Breslau aufhalten, nicht dem sicheren Tode preis.

Je schneller Ihr kapituliert, desto weniger Blut wird sinnlos vergossen werden und desto weniger wird geopfert und zerstört.

Ich wiederhole noch einmal, fürchtet nicht die russische Gefangenschaft, mehr 700 Kameraden und ich bürgen Euch dafür. Ihr werdet als Gefangene behandelt werden, wie es sich für Soldaten gehört, die im aussichtslosen Kampf gegen eine erdrückende Übermacht die Waffen strecken.

Leutnant Hans Runge,

P. L. P. L. 28. April 1945

Hauptmannschaft: P. L. P. L. 28. April 1945

TREŚĆ RADZIECKIEJ ULOTKI ZRZUCONEJ NAD WROCŁAWIEM W DNIU
28.2.1945 r.

/odezwa oficera niemieckiego znajdującego się w niewoli
radzieckiej do otoczonej załogi twierdzy Wrocławia - /tłumacze-
nie/

Czytać i podać dalej towarzyszom!

Zwraca się do Was porucznik Hans Runge, 28 baon saperów
pancernych, który w dniu 22 lutego został wzięty do niewoli
przez Armię Radziecką wraz z resztkami jego kompanii - ogółem
18 ludzi - w rejonie Wrocławia pod Kuźnikami. Porucznik Runge
jest synem generała - majora wojsk saperskich, Wilhelma Runge,
nr poczty pol. 06017.

Oficerowie i szeregowcy twierdzy Wrocław!

Towarzysze broni!

Z nielicznymi towarzyszami mojej kompanii dostałem się
22 lutego do niewoli rosyjskiej w czasie ciężkich walk we
Wrocławiu - Kuźnikach.

Pragnę Wam donieść, jak nam się powodzi i co przeżyłem tu
za rosyjskimi liniami wraz z moimi towarzyszami. Od pierwszego
momentu niewoli ani mnie, ani moich towarzyszy nie spotkała
żadna krzywda. Przeciwnie, potraktowano nas tu jako niemieckich
jeńców wojennych, tak iż lepiej być nie może. Poznaliśmy żołnie-
rza rosyjskiego od innej strony, niż przedstawiała nam go latami
nasza propaganda.

Wraz z 700 niemieckimi żołnierzami przebywam czasowo w
obozie przejściowym w pobliżu Wrocławia. Większa część tych żoł-
nierzy to synowie stojącego w ogniu miasta Wrocławia. Nasze
myśli są stale przy Was, co oblężeni zmierzacie ku pewnej zgubie.

Widzę przed sobą płonące ciągi ulic i zrujnowane pociskami domy, pod których gruzami leżą pogrzebani nie tylko nasi towarzysze broni, lecz także kobiety i dzieci.

Towarzysze, dlatego zabieram dziś głos w imieniu 700 niemieckich jeńców wojennych, którzy jeszcze przed kilku dniami walczyli w Waszych szeregach.

Znam walkę w Waszym mieście i widziałem ponadto, jak zamknął się pierścień rosyjski wokół Was oraz jaka przewaga stoi przeciw Wam. Widziałem rosyjskie baterie i działa rakietowe, których lufy skierowane są na Wrocław.

Sami wiecie, że walka przeciwko tej przewadze jest beznadziejna.

Oficerowie i szeregowcy twierdzy Wrocław, zwracam się dlatego dziś do Was. Złóżcie broń w starym Wrocławiu. Nie narażajcie na pewną śmierć licznych kobiet i dzieci, które przebywają we Wrocławiu. Im prędzej skapitulujecie, tym mniej krwi bezmyślnie się przeleje i tym mniej będzie ofiar i zniszczeń.

Powtarzam jeszcze raz, nie lękajcie się rosyjskiej niewoli. Moich 700 towarzyszy i ja zaręczamy Wam, że zostaniecie potraktowani jako jeńcy, jak to przysługuje żołnierzom, którzy w beznadziejnej walce przeciwko przygniatającej przewadze złożyli broń.

Porucznik Hans Runge
28 baon saperów pancernych Wrocław
Adres domowy: Piła



